



KORSO

KOLBUSZOWSKIE

po lub nas na

Nr 32
(921)13
sierpnia
2025Cena
6,99 zł

Powiat powitał prezydenta

Tłumy, biało-czerwone flagi i gorąca atmosfera – tak wyglądała wizyta Karola Nawrockiego. Nowo zaprzysiężony prezydent najpierw spotkał się z wielopokoleniową rodziną w Cmolasie, a później ogłosił projekt ustawy podczas spotkania z mieszkańcami Kolbuszowej. Wydarzenie poprzedziły intensywne przygotowania służb, a po jego zakończeniu nie zabrakło komentarzy.

Str. 12-13



Str. 15

Dożynki po seniorsku

Sierpniowe popołudnie, muzyka, tańce i doskonała pogoda – tak bawili się seniorzy z miejscowego związku emerytów i rencistów podczas do- rocznego pikniku dożynkowego w Kolbuszowej.

Rządowe miliony dla gmin

Nowa ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej przyniosła konkretne pieniądze. Gminy z powiatu kolbuszowskiego otrzymały łącznie ponad 4,5 mln zł. Przedstawiamy szczegółowo, na co planują wydać pieniądze.

Str. 7

Droższe śmieci faktem

Mieszkańcy będą musieli zmierzyć się z wyższymi opłatami za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Zmiany te zostały uchwalone po burzliwej dyskusji. Co dokładnie się zmieni i jak nowe stawki wpłyną na domowe budżety?

Str. 5

Seria wypadków w powiecie

Na przestrzeni ostatniego tygodnia powiat kolbuszowski był świadkiem kilku niebezpiecznych wypadków drogowych. Wiele z nich skończyło się poważnymi uszkodzeniami pojazdów i obrażeniami uczestników.

Str. 3-4

liczba tygodnia

4,5

- tyle milionów otrzymały gminy powiatu kolbuszowskiego na ochronę ludności i obronność cywilną. Wiemy, jakie planują zakupy

Więcej na str. 7

cytat tygodnia

Karol Nawrocki

- dziękuję wam moi drodzy za wasze zaangażowanie, ale też za każdy z 21 673 głosów, które dostałem w powiecie kolbuszowskim - powiedział prezydent RP na spotkaniu z mieszkańcami w Kolbuszowej.

Więcej na str. 12 - 13

za tydzień

Dni miasta w obiektywie

KORSO
KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96

mail: kolbuszowa@korsopl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korsopl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolos, Ranizów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korsopl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Tymoteusz Maciąg
dziennikarz - współpraca
sport.kolbuszowa@korsopl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korsopl

Lucyna Pik: tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korsopl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korsopl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korsopl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korsopl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT



Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA

radio
leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA

facebook.com/korsokolbuszowskie/

Komentarz Tygodnia

Cztery wieczory

Kolbuszowa szykuje się na cztery dni pod rząd, kiedy zegarki będą odliczać nie minuty, tylko kolejne wejścia na scenę. Od czwartku do niedzieli - wszystko za darmo, więc tłumy pewne. I super, bo dawno nie mieliśmy takiego kulturalnego sprintu. Ale zanim damy się porwać decybelom i konfetti, przypomnijmy sobie prostą prawdę: dobra zabawa i zdrowy rozsądek to duet, który zawsze gra w tym samym tonie.

Zaczynamy w czwartek na placu targowym przy ul. Wolskiej: spinacz festival rozgrzeje scenę rockiem i energią tłumu. W piątek wchodzimy w klimat orkiestr i rodzinnego pikniku w ramach festynu z sokołem. Sobota to dni miasta - animacje dla dzieci, lokalne prezentacje i wieczorny koncert

gwiazdy. Niedziela należy do dożynek: najpierw część religijno-obrzędowa w centrum, potem plener z prezentacją wieńców, koncertem i tańcami. Krótko mówiąc: po kolei - rock, orkiestry, święto miasta i dożynkowe tradycje.

Brzmi jak raj. I właśnie dlatego warto pamiętać o kilku ziemskich sprawach. Upalnie - weź wodę, czapkę, krem i sprawdź, gdzie jest punkt medyczny. Głośno - stopery do uszu nie gryzą, a dzieciom przydadzą się ochronniki słuchu. Tłoczno - umów rodzinie punkt spotkań, daj dziecku opaskę z numerem telefonu. Tłum kocha kieszonkowców mniej niż muzykę, więc telefon i portfel trzymaj z przodu, a powerbank uratuje cię przed samotnym powrotem bez biletu na komunikator.

Ruch będzie spory. Przyjdź wcześniej, parkuj z głową, słuchaj strażaków i służb. Jeśli planujesz toast, wyznacz kierowcę albo wracaj pieszo - najdroższy mandat to ten, którego mogłeś nie zapłacić, bo dojechałbyś bezpiecznie. Szklane butelki i fajerwerki zostaw w domu. Zauważasz kogoś, kto potrzebuje pomocy - reaguj, dzwoń na 112. To nie jest donos, to element koncertu, w którym wszyscy grają na jednej scenie.

Przed nami intensywny line-up: festiwal, orkiestry, dni miasta i dożynki. Niech po tym maratonie zostaną nam chrypka, zdjęcia i kilka nowych znajomości. A puenta prosta jak refren: bawmy się tak, by jutro było o nas głośno tylko przez śpiew, a nie przez syreny.

Kamil Ząbczyk

Imprezowy maraton

Cztery dni, jedno miasto i cała lawina atrakcji. Od czwartku do niedzieli Kolbuszowa i okolice nie zasną - będzie rock, orkiestry, miejskie święto i dożynkowe tradycje. Wstęp wszędzie wolny.

Przed nami gęsty kalendarz, więc zrób kawę, naładuj telefon i sprawdź plan dnia po dniu. Wszystkie imprezy odbędą się na placu targowym przy ul. Wolskiej w Kolbuszowej, z wyjątkiem części kościelnej dożynek. Poniżej program ułożony chronologicznie.

Czwartek, 14 sierpnia - Spinacz Festival, start 17:00, plac targowy

XIX edycja festiwalu wraca z przytupem. Na scenie zagra Enej, a przed nimi wystąpią: Monogram, Gwardyja, Blindfolded i Ciryam. Organizator zapowiada solidną dawkę gitar, energii i wspólnego śpiewania.

Piątek, 15 sierpnia - Festyn z Sokołem i orkiestrami, start 16:00, plac targowy

Muzyczna odsłona święta z historycznym sznytem. W programie:

- piknik historyczny - zlot samochodów i motocykli oraz rekonstrukcja historyczna,
- koncert „Dusza śpiewa” - SAGA RKL,
- Krakowska Orkiestra Staromiejska pod dyrekcją Wiesława Olejniczaka,
- koncert jubileuszowy Orkiestry Dętej MDK w Kolbuszowej pod dyrekcją Dariusza Bańki z solistkami: Ewelina Babiarz, Katarzyną Liszcz-Starzec i Sabiną Nycek,
- uroczysta gala z okazji 75-lecia orkiestry,
- na finał Wojciech Gąssowski i zabawa z DJ Disco Duciem.

Sobota, 16 sierpnia - Dni Miasta Kolbuszowa, start 17:00, plac targowy

Miejskie święto pod honorowym patronatem posła Zbigniewa Chmielowca

- Dla rodzin: Bam Show, Wesołe Misie i animacje dla dzieci.
- Na scenie: ACRO-CLINIC, Kolbuszowskie Koło Kobiet, Grupa Folklorystyczna Seniorów Ziemia Kolbuszowska, SAGA RKL, Szkoła Tańca Passion World Dance i rockowy akcent Dead Romantic Decadence (heavy metal).

Gwiazdą wieczoru będzie Organek.

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 32. numerze naszego tygodnika w 2020 roku.

Noc z piątku na sobotę. Mieszkaniec naszego powiatu zwabia młodą kobietę do samochodu. Mężczyzna zatrzymuje się w Rudnej Małej. Tam dochodzi do tragedii.

Z Urzędem Gminy w Niwiskach pożegnał się Kazimierz Pieniek, odchodząc na zasłużoną emeryturę po 43 latach pracy w urzędzie.

Ks. Michał Bator kończy swoją posługę w parafii Cmolos. - Odchodzę z poczuciem ukończenia misji otwarty na nowe zadania, ludzi i cele - mówi proboszcz.

Niedziela, 17 sierpnia - Dożynki Gminy Kolbuszowa, start 16:00, stadion

Tradycyjnie zaczynamy od części religijno-obrzędowej:

- 13:00 zbiórka zespołów wieńcowych na płycie rynku (ul. Plac Wolności) i przemarsz do kościoła,
- 13:30 msza święta w kościele pw. Wszystkich Świętych z poświęceniem wieńców i chleba, po mszy uroczysty przemarsz na stadion miejski (ul. Wolska). Część plenerowa na stadionie:
- 16:00 oficjalne rozpoczęcie dożynek, powitanie gości, wręczenie chleba i prezentacja wieńców,
- 18:00 koncert Kapeli Pieczarki,
- 19:30 ogłoszenie wyników konkursu wieńców dożynkowych,
- 19:40 zabawa taneczna z DJ-em Disco Duckiem. **kz**



Zwieńczeniem maratonu imprez w Kolbuszowej będą dożynki gminne.

Z drogi w pustostan



Biały citroen wylądował na boku. Zatrzymał go pustostan.

W poniedziałek, 11 sierpnia, przed godziną 15 doszło do poważnego wypadku na drodze krajowej nr 9, w miejscowości Widelka. W wyniku zdarzenia uszkodzone zostały dwie 20-letnie kobiety.

Zgodnie ze wstępnymi informacjami przekazanymi przez policję, w pobliżu wiaduktu kolejowego w Widelce doszło do czołowego zderzenia dwóch samochodów osobowych marki Citroën.

Kierująca brązowym citroenem, 20-letnia mieszkanka powiatu kolbuszowskiego, podczas wykonywania manewru wyprzedzania zderzyła się z jadącym z naprzeciwka pojazdem, którym kierow-



Przód brązowego citroena został poważnie uszkodzony.

ła 20-letnia kobieta z powiatu rzeszowskiego. Poszkodowana poruszała się białym citroenem, którego tablice rejestracyjne zaczęły się od STA.

Biały citroen zatrzymał się na pustostanie w pobliżu wiaduktu. Strażacy, którzy przybyli na miejsce, musieli wyciąć szybę, by wydostać poszkodowaną z rozbitego pojazdu. Do-

piero wtedy udało się do niej dotrzeć.

- Dwie osoby zostały uszkodzone w wyniku wypadku. Droga była całkowicie zablokowana, a policjanci zorganizowali objazdy, by umożliwić przejazd - informował kom. Adrian Kocój, rzecznik prasowy kolbuszowskiej policji.

Zarządca drogi wprowadził objazdy dla samochodów osobowych przez drogi lokalne, a dla samochodów ciężarowych przez Głogów Młp., Przewrotne, Raniżów oraz DW875 w kierunku Kolbuszowej. Utrudnienia trwały do godziny 19:10, kiedy to ruch na DK9 został całkowicie przywrócony. **js**



Strażacy ugasiли płonący samochód.

BMW w płomieniach

Czwartek, 7 sierpnia, przyniósł dwa niebezpieczne zdarzenia na drogach powiatu kolbuszowskiego. Choć obyło się bez rannych, to sytuacje, do których doszło, mogły skończyć się znacznie gorzej.

Do pierwszego zdarzenia doszło o godzinie 16:35 w Majdanie Królewskim. Jak informuje podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, uczestniczyły w nim dwa samochody osobowe: opel i mazda. Za kierownicą opła siedziała 49-let-

nia kobieta. Drugim autem – mazda – kierował 28-letni mężczyzna.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kobieta nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze i najechała na tył jadącej przed nią mazdy. Na szczęście nikt nie ucierpiał, a całe zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję drogową. Sprawczyni została ukarana mandatem karnym.

Z kolei około godziny 23:00 na drodze krajowej nr 9 w Kupnie doszło do groźnie wyglądającego pożaru samochodu. **kz**

Jak przekazał nam podkomisarz Kocój, 20-letni kierowca BMW, mieszkaniec regionu, zauważył podczas jazdy, że z jego autem dzieje się coś niepokojącego. Zatrzymał pojazd na poboczu, by sprawdzić sytuację. W tym momencie z komory silnika zaczął wydobywać się dym, a chwilę później pojawiły się płomienie.

Na miejsce zadysponowano straż pożarną, która szybko opanowała ogień, jednak pojazd uległ poważnym uszkodzeniom. Kierujący nie odniósł żadnych obrażeń i nie było potrzeby stosowania wobec niego środków prawnych. **kz**

Potrójna stłuczka

W poniedziałek, 11 sierpnia, przed godziną 17 w miejscowości Świerczów doszło do zdarzenia drogowego z udziałem trzech pojazdów.

Jak informuje kolbuszowska policja, sprawcą stłuczki była 23-letnia kobieta, która kierując jednym z pojazdów. Nie zachowała ostrożności i doprowadziła

do zderzenia z dwoma innymi autami. Jeden z uszkodzonych to 65-letni mężczyzna, który kierował jednym z pojazdów biorących udział w kolizji, a drugi to 22-letni mężczyzna, kierowca kolejnego auta. **kz**

Pilarka raniła nogę

Miniony weekend (9-10 sierpnia) w gminie Niwiska przyniósł zarówno groźny wypadek z piłą motorową, jak i kolizję drogową. Do tego strażacy musieli ratować kota uwięzionego na drzewie.

W niedzielę około godziny 18:40 w Siedlance doszło do kolizji drogowej.

Jak poinformował podkomisarz Adrian Kocój z kolbuszowskiej policji, kierujący jaguarem,

74-letni mieszkaniec regionu, nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu i najechał na nissana. Samochodem tym kierował 33-letni mężczyzna. Na szczęście nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem karnym.

Dzień wcześniej, w sobotę, około godziny 12:12 w Niwiskach doszło do poważnego wypadku podczas prac z użyciem piły motorowej.

Jak przekazał bryg. Paweł Tomczyk z kolbuszowskiej straży pożarnej, poszkodowany doznał przecięcia nogi na wysokości kolana. Strażacy zostali wezwani ze względu na długi czas dojazdu Zespołu Ratownictwa Medycznego. Ostatecznie okazało się, że ratownicy medyczni byli już na miejscu, gdy na teren zdarzenia dotarł pierwszy zastęp straży pożarnej. Z nieoficjalnych ustaleń wynika, że poszkodowany to 21-letni mężczyzna.

Strażacy interweniowali także w niedzielę, 10 sierpnia w Weryni, gdzie o 17:34 na jednym z drzew utknął kot. **kz**

Na skrzyżowaniu

W piątek (8 sierpnia) w godzinach popołudniowych na skrzyżowaniu w centrum Zarębek (gmina Kolbuszowa) doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych.

Do kolizji dwóch pojazdów – mercedesa i hyundaia – doszło

przed godziną 14 na skrzyżowaniu w rejonie marketu.

Jak informuje dyżurny kolbuszowskiej straży pożarnej, na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Po przebadaniu przez Zespół Ratownictwa Medycznego, uczestnicy zdarzenia pozostali na miejscu. **kz**

Z informacji przekazanych przez policję wynika, że kierujący hyundaiem, 35-letni mężczyzna, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i nie zastosował się do znaku „Stop”. Doprowadził w ten sposób do zderzenia z mercedesem, którym kierowała 50-letnia kobieta. Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym. **kz**



Zdarzenie pociągnęło za sobą - na szczęście - jedynie straty materialne.

Makabryczna kraksa

Do dramatycznego wypadku doszło w niedzielny poranek (3 sierpnia) w miejscowości Równe w powiecie krośnieńskim, na drodze krajowej nr 19. W wyniku czołowego zderzenia osobowego lexusa z ciężarowym volvo do szpitala trafiły cztery osoby, w tym dwójka małych dzieci. Wszyscy poszkodowani to mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego.

Jak poinformował nas aspirant Dominik Pluczyński z Komendy Miejskiej Policji w Krośnie, kierujący pojazdem osobowym marki Lexus, jadąc w kierunku Miejsca Piastowego, zasnął za kierownicą, a następnie zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie doszło do czo-



Samochód mieszkańców powiatu kolbuszowskiego został całkowicie zniszczony.

łowego zderzenia z ciągnikiem siodłowym z naczepą marki Volvo.

Skutki zdarzenia okazały się poważne. Do szpitala przewieziono cztery osoby podróżujące osobówką – w tym dwójkę dzieci w wieku 5 i 3 lat, 32-letnią kobietę oraz 35-letniego



Kierowca ciężarówki nie ucierpiał.

mężczyznę. Kobieta, ze względu na stan zdrowia, została przetransportowana śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Rzeszowie.

Policja potwierdziła, że wszystkie osoby podróżujące lexusem to mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego. Z kolei kie-

rowca ciężarówki nie odniósł obrażeń.

Obecnie sprawą zajmuje się Komisariat Policji w Dukli, który prowadzi postępowanie wyjaśniające mające ustalić dokładne okoliczności i przyczyny tego dramatycznego zdarzenia.

kz

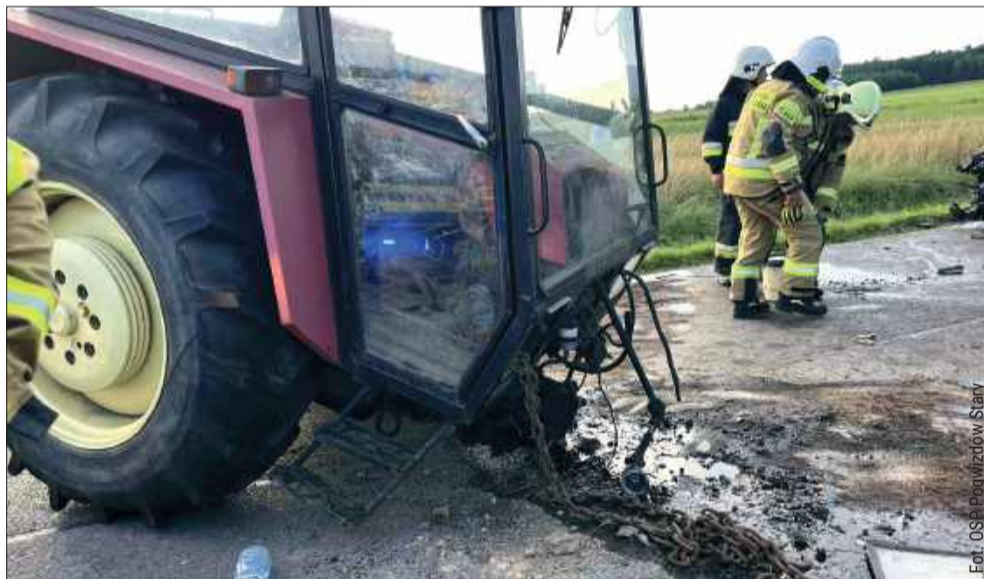
Traktor rozerwało na pół

We wtorek (5 sierpnia) po południu w miejscowości Przewrotne doszło do groźnie wyglądającego zderzenia ciągnika rolniczego z osobowym chevroletem. W zdarzeniu uczestniczył 26-letni mieszkaniec powiatu kolbuszowskiego. Łądowniał śmigłowiec LPR.

Do zdarzenia doszło w powiecie rzeszowskim na jednej z lokalnych dróg przed godziną 18.

Jak poinformował w rozmowie z nami przedstawiciel Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie, 33-letni kierowca ciągnika rolniczego, mieszkaniec powiatu rzeszowskiego, poruszał się w kierunku Pogwizdowa Starego. W momencie, gdy skręcał w prawo na drogę prowadzącą do pól uprawnych, nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu pojazdowi marki Chevrolet.

Za kierownicą osobówki siedział 26-latek z powiatu AUTOPROMOCJA



Siła uderzenia była na tyle duża, że ciągnik rolniczy został przepołowiony.

kolbuszowskiego. Doszło do zderzenia pojazdów, które - jak relacjonują świadkowie - wyglądało bardzo groźnie. Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Łądowniał też śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

REKLAMA

Kierowca ciągnika rolniczego, który doznał urazu, został przetransportowany karetką do szpitala. Zdarzenie zostało ostatecznie zakwalifikowane jako kolizja drogowa, ponieważ obrażenia uczestników nie przekroczyły 7 dni.

Policjanci, którzy przybyli na miejsce, przeprowadzili oględziny oraz przesłuchali uczestników i świadków zdarzenia. Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym. Zarówno on, jak i kierowca chevroleta byli trzeźwi.

kz

„Dzwon” na krajowej



Do zdarzenia doszło na krajowej „dziewiątce”.

Niebezpieczna sytuacja na drodze krajowej nr 9 w Kolbuszowej Dolnej. W środę (6 sierpnia) przed godziną 10 doszło tam do zderzenia dwóch pojazdów. Dwie osoby trafiły do szpitala.

Do zdarzenia doszło na pasie ruchu w kierunku Nowej Dęby. Na miejsce skierowano policję, pogotowie ratunkowe oraz strażaków, którzy zabezpieczyli miejsce zdarzenia.

Jak poinformowała st. asp. Beata Chmielowiec z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, brały w nim udział dwa pojazdy – volkswagen caddy na

tablicach rejestracyjnych zaczynających się od RLU oraz ford focus z tablicami rozpoczynającymi się od FZ.

Według wstępnych ustaleń mundurowych przyczyną zderzenia było niezachowanie odpowiedniej odległości przez kierowcę forda, który najechał na tył volkswagena.

Za kierownicą forda siedział 26-letni mężczyzna, natomiast volkswagenem podróżowali dwaj 29-letni mężczyźni – kierowca i pasażer. Obydwaj zostali zabrani do szpitala na dalsze badania. Jak ustalili policjanci, obaj kierujący byli trzeźwi.

kz

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Niwiska

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024r., poz. 1145 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości informację o wywieszeniu na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Gminy Niwiska, na stronie internetowej Urzędu oraz tablicy ogłoszeń w miejscowości Siedlanka wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego. Szczegółowe informacje w siedzibie Urzędu Gminy w pokoju nr 18 lub telefonicznie pod nr 17 2270 418.

AUTOPROMOCJA

**JESTEŚMY
NA** 
facebook.com/korsokolbuszowskie/

6

KORSO KOLBUSZOWSKIE
NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego.

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obrońców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96



ARKA
ZAKŁAD USŁUG POGREBOWYCH
Lucjan Lubora

- Pogrzeby tradycyjne
- Kremacje
- Kwiaty
- Oprawa muzyczna
- Karawan
- Transport Zmarłych w kraju i z zagranicy
- Usługi cmentarne
- Nagrobki

606 998 998 / 17 224 47 15
Kolbuszowa, ul. Piekarska 15

KONKURENCYJNE CENY
www.arkapogrzeby.pl

Zmarli

31 lipca
Władysława Brzoza (1961 r.) z Kolbuszowej

6 sierpnia
Wojciech Polek (1934 r.) z Kolbuszowej Górnej

8 sierpnia
Karolina Dul (1930 r.) z Woli Raniżowskiej
Józefa Łakomek (1933 r.) z Kolbuszowej Dolnej

9 sierpnia
Stanisław Szczur (1953 r.) z Krzątki

10 sierpnia
Piotr Białek (1945 r.) z Przedborza
Danuta Paduch (1961 r.) z Krzątki

11 sierpnia
Józef Rozmus (1959 r.) z Przedborza

GMINA NIWISKA

Wyższe opłaty za śmieci faktem

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korso.pl

Od 1 stycznia 2026 roku mieszkańcy gminy Niwiska będą musieli zmierzyć się z wyższymi opłatami za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Zmiany te zostały uchwalone na lipcowej sesji rady gminy, po burzliwej dyskusji. Co dokładnie się zmieni i jak nowe stawki wpłyną na domowe budżety?

Wysokie stawki za odpady, rosnąca liczba odpadów i trudna sytuacja na rynku usług związanych z gospodarką odpadami – to główne powody podwyżek, które dotkną mieszkańców gminy Niwiska w 2026 roku. Wójt Elżbieta Wróbel, radni oraz przedstawiciele lokalnego przedsiębiorstwa zajmującego się wywozem odpadów szczegółowo omówili temat podczas lipcowej sesji rady gminy. Zmiany w stawkach opłat, choć nieuniknione, wywołały sporo kontrowersji. Na co muszą przygotować się mieszkańcy gminy? Jakie argumenty padły w trakcie dyskusji i co mówią o tym nowe stawki?

Wcześniej niż w poprzednich latach

Podczas lipcowej sesji rady gminy Niwiska, która miała miejsce 7 lipca, temat podwyżek opłat za odbiór odpadów komunalnych wywołał szereg emocjonalnych i gorących debat. Radni oraz wójt Elżbieta Wróbel starali się przedstawić swoje stanowiska i wyjaśnić konieczność podjęcia decyzji, której konsekwencje dotkną wszystkich mieszkańców gminy.

Dyskusję rozpoczął radny Robert Łakomy, który wyraził swoje zaniepokojenie dotyczące tak wczesnego podjęcia decyzji o podwyżkach. Zwrócił uwagę, że do końca roku pozostało jeszcze pół roku i w związku z tym istniała moż-

liwość, że sytuacja na rynku odbioru odpadów mogła się zmienić na korzyść mieszkańców, a podwyżki mogłyby okazać się zbędne. - Czy jest sens podnosić te opłaty, skoro mamy jeszcze



- Czy chcemy, czy nie, tonaż śmieci rośnie - podkreśla wójt Elżbieta Wróbel.

szість miesięcy do końca roku? Myślę, że to może się jeszcze bardzo zmienić - pytał.

W odpowiedzi na te pytania wójt Elżbieta Wróbel wskazała, że opóźnianie decyzji wiązałyby się z jeszcze większymi podwyżkami w przyszłości. Wyjaśniła, że podjęta przez radę decyzja o ogłoszeniu przetargu wcześniej niż w poprzednich latach miała na celu uzyskanie możliwie najniższej ceny za odbiór odpadów. - Mamy przetarg, który uważam, że jest bardzo korzystny. Jeżeli teraz odpuścimy i ogłosimy kolejne postępowanie, to nie będą niższe stawki, a więc nie będzie mniej, tylko więcej podnoszone, żeby się system samofinansował - odpowiedziała wójt. Podkreśliła, że jeśli rada zdecyduje się na kolejny przetarg, nie ma gwarancji, że ceny za odbiór odpadów nie wzrosną jeszcze bardziej.

Wójt: Zgodnie z prawem

Radny Robert Róg podjął temat wcześniejszego ogłoszenia przetargu, twierdząc, że nie znalazł w protokołach z komisji żadnych sugestii o konieczności ogłoszenia przetargu tak wcześniej. - Po prostu chcę wiedzieć, która komisja zgłosiła tę po-

trzebę, czy taki wniosek, czy tę sugestię o wcześniejsze ogłoszenie przetargu - zapytał. Wójt Elżbieta Wróbel odpowiedziała, że temat odbioru odpadów był szeroko omawiany na komisjach i, jak zazna-

czyła, wszystkie decyzje zostały podjęte zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami. Podkreśliła, że komisje były świadome potrzeby zmian i uznały, że przetarg nie powinien być opóźniany.

Radny Róg nie odpuścił, wracając do kwestii przetargu, twierdząc, że choć procedura była zgodna z prawem, to jednak warto było zaprosić do przetargu jak największą liczbę wykonawców. Wójt odpowiadała, że przetarg był ogłoszony w sposób transparentny i zgodnie z wymaganiami prawa. Tłumaczyła, że zaproszenie innych firm do postępowania nie miało sensu, ponieważ przetarg miał charakter nieograniczony, a wszyscy zainteresowani wykonawcy mogli wziąć w nim udział. - W przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych mogą tylko startować ten podmioty, które są wpisane do rejestru działalności w gminie Niwiska. Takich podmiotów jest wpisanych 10, a startowały trzy - podsumowała szefowa gminy.

Radny: Lepiej nie zwlekać

Radny Maciej Kubik z komisji budżetowej, potwierdził, że temat wcześniejszego ogłoszenia przetargu był poruszany na komisjach. Zauważył, że obecna stra-

tegia przetargowa była korzystna, mimo iż niektórzy radni obawiali się, że podwyżki mogą być wyższe. Jak dodał, w zeszłym roku strategia wcześniejszego ogłoszenia przetargu, jak zrobiła gmina Ranizów, sprawiła, że stawka za tonę była znacznie niższa. - Nasze zwlekanie w zeszłym roku zakończyło się tak, że w grudniu musieliśmy ten przetarg rozstrzygnąć i już nie było czasu na żadną reakcję - wyjaśnił Kubik i dodał, że w tej sytuacji, podjęcie decyzji o wcześniejszym ogłoszeniu przetargu dało szansę na lepsze stawki, ale zdają sobie sprawę, że te ceny na pewno by wzrosły. Wójt podkreśliła, że decyzje były podejmowane po dokładnej analizie rynku, a opóźnianie procesu tylko by pogorszyło sytuację.

Milion mniej w przetargu

Decyzja o podwyżkach, według urzędników, była wynikiem trudnej sytuacji związanej z rosnącą liczbą odpadów i wzrastającymi kosztami. Zgodnie z zapisami na stronie urzędu, w 2025 roku gmina Niwiska ogłosiła przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych, który wygrało Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Mirosław Olejarczyk z Woli Jachowej. Firma ta zaproponowała kwotę 2 194 711,20 zł, co było niższe o ponad milion złotych od pozostałych ofert.

Mimo korzystnej oferty wójt oraz radni musieli zmierzyć się z nieuniknioną koniecznością podniesienia opłat. Powód jest prosty - rosnąca ilość odpadów wytwarzanych przez mieszkańców. Jak czytamy na stronie samorządu, w 2019 roku na terenie gminy Niwiska zebrano 752 tony odpadów, a w 2024 roku ta liczba wzrosła do 1134,16 ton. To ponad 50 proc. wzrostu w ciągu zaledwie pięciu lat, co powoduje, że system gospodarki odpadami wymaga coraz większych nakładów finansowych.

Tonaż rośnie co roku

- Wzięłam średnią od roku 2019 do roku 2024 i policzyłam średnią, o ile procent wzrastał nam tonaż, to jest to jest 8,99 proc. rocznie. Czy chcemy, czy nie, tonaż śmieci rośnie i jeden jest tylko ból, że nam w systemie ubywa ludzi, bo jest niż demograficzny i widzimy, że nie przybywa mieszkańca - podkreśla podczas lipcowej sesji Elżbieta Wróbel.

Zatem mimo wygranej firmy z korzystną ofertą, wzrost kosztów związanych z rosnącą liczbą odpadów, a także rosnące koszty

Nowe stawki. Porównanie z poprzednimi

Zmiany stawek opłat za odbiór odpadów komunalnych, które wejdą w życie 1 stycznia 2026 roku, są znaczące. Poniżej przedstawiamy szczegółowe porównanie obecnych i nowych stawek:

Obecne stawki (uchwała z 2019 roku):

18 zł miesięcznie za osobę (do 4 osób w gospodarstwie domowym),
16 zł miesięcznie za osobę (5 osób),
15 zł miesięcznie za osobę (6 osób),
14 zł miesięcznie za osobę (7 osób),
11 zł miesięcznie za osobę (8 osób i więcej).

Opłata podwyższona za nieselektywne zbieranie odpadów:

72 zł miesięcznie za osobę (do 4 osób w gospodarstwie domowym),
64 zł miesięcznie za osobę (5 osób),
60 zł miesięcznie za osobę (6 osób),
56 zł miesięcznie za osobę (7 osób),
44 zł miesięcznie za osobę (8 osób i więcej).

Nowe stawki (uchwała z 2025 roku):

21 zł miesięcznie za osobę (do 4 osób w gospodarstwie domowym),
19 zł miesięcznie za osobę (5 osób),
18 zł miesięcznie za osobę (6 osób),
17 zł miesięcznie za osobę (7 osób),
15 zł miesięcznie za osobę (8 osób),
14 zł miesięcznie za osobę (9 osób i więcej).

Opłata podwyższona za nieselektywne zbieranie odpadów:

42 zł miesięcznie za osobę (do 4 osób w gospodarstwie domowym),
38 zł miesięcznie za osobę (5 osób),
36 zł miesięcznie za osobę (6 osób),
34 zł miesięcznie za osobę (7 osób),
30 zł miesięcznie za osobę (8 osób),
28 zł miesięcznie za osobę (9 osób i więcej).

palii i pracy, nie pozostawili gminie zbyt wiele pola manewru. Wójt wskazała również, że z roku na rok rośnie liczba mieszkańców, którzy nie segregują odpadów, co skutkuje koniecznością wprowadzenia wyższych opłat.

- Nowe stawki skutkują wzrostem opłaty średnio o trzy złote miesięcznie na jedną osobę w gospodarstwach domowych. Powodują również wzrost opłat w tzw. REKLAMA

gospodarstwach niezamieszkałych - czytamy na stronie urzędu.

Wciąż pozostaje pytanie, jak mieszkańcy zaakceptują wyższe opłaty, które będą obowiązywać od stycznia 2026 roku. Czas pokaże, jak nowe stawki wpłyną na gospodarki domowe mieszkańców gminy Niwiska, ale jedno jest pewne - podwyżki za odpady to już fakt.



Ile mieszkańiec gminy Niwiska zapłaci za śmieci na nowych zasadach?

okna drzwi rolety bramy

PRAKTIC
idealne okna

Doskonały wybór dla Twojego domu

Autoryzowany Dystrybutor: **stollar**
OKNA I DRZWI

Plac Wolności 54, 36-100 Kolbuszowa
tel.: +48 17 227 00 90, fax: 227 00 91
e-mail: biuro@practic.pl, www.practic.pl

LEKCJE KTÓRYCH NIE ZAPOMNIMY

To nie tylko historia szkoły, ale też ludzi, którzy nadali jej duszę. Zapiski pana Edwarda Fryzla – absolwenta szkoły rolniczej w Weryni – to wzruszająca podróż do wspomnień o nauczycielach, którzy uczyli, wychowywali i pozostawili po sobie coś więcej niż tylko szkolne notatki.

Podczas spotkania absolwentów z rocznika 1966 szkoły rolniczej w Weryni, w lipcu 2024 roku złożyliśmy wizytę na grobach nauczycieli spoczywających na cmentarzu pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Kolbuszowej. Na spotkaniu postanowiono również odwiedzić groby nauczycieli pochowanych w innych miejscowościach. Po kilkukrotnej zmianie terminów odwiedzin udało się tego dokonać 13 lipca 2025 roku. Odwiedziliśmy groby Państwa Górków na cmentarzu w Boguchwale i Stefana Culaka na Cmentarzu Komunalnym w Sanoku.

Państwo Górkowie całe swoje życie zawodowe nauczycieli związali ze szkołą rolniczą w Weryni, włożyli wielki wkład jej w historię i dorobek pedagogiczny.

Sporo trudności nastęrczyło nam odnalezienie cmentarza i grobu Stefana Culaka w Sanoku. Skomplikowanymi drogami udało się nam dotrzeć do syna profesora - Ireneusza Culaka mieszkającego w Zagórzku koło Sanoka. Dzięki niemu i jego żonie Marysi (również absolwentki szkoły rolniczej w Weryni) nasze poszukiwania zakończyły się powodzeniem. W dniu



Na cmentarzu w Sanoku 13 lipca 2025 roku. Od prawej: Ireneusz Culak (syn profesora), Jacek (zięć państwa Culaków), Marysia (żona Ireneusza), Witold (syn Jana Stapora), Jan Stapor (absolwent szkoły rolniczej 1966 r.)

naszej wizyty oczekiwali nas na cmentarzu w Sanoku.

Stefan Culak jest legendą nauczycielską szkoły, przepracował w niej wiele lat. Miał niezwykle barwną i niebezpieczną przeszłość z okresu okupacji hitlerowskiej. Biegłe władał niemieckim, francuskim i ukraińskim (dzięki temu przeżył wojnę). Uczył biologii, sadownictwa i języka niemieckiego. Był niezwykle popularny, doskonale nas rozumiał, a w trudnych momentach wspierał. Jego mieszkanie było zawsze otwarte dla uczniów. Zajmował się i pasjonował botaniką i kolekcjonowaniem motyli, miał pomysły i ciekawie urządzone pracownie z okazami botanicznymi. Swe siły i talent bez reszty oddał szkole. Wiele

zająć organizował w formie wycieczek do pobliskiego lasu i okolicy stawów rybnych, w okresie wakacji organizował obozy wędrownie w Pieniny i Tatry. Przez wiele lat był zastępcą dyrektora szkoły i pierwszym kierownikiem technikum zaocznego. Ze swym dorobkiem pedagogicznym wyróżnia się wśród nauczycieli w 80 – letniej historii szkoły. Zmarł zdecydowanie zbyt wcześnie w wieku 60 lat.

Na zakończenie wizyty na cmentarzu, po chwili zadumy, wspomnień i refleksji, z iście „culakowską” gościnnością nie znoszącą sprzeciwu, zostaliśmy zaproszeni do odwiedzin posiadłości państwa Culaków w Zagórzku, połączonych ze smacznym poczęstunkiem.

Gospodarze stworzyli niezwykle atmosferę. W rozmowach byli zaskoczeni tym, że po 50 latach po raz pierwszy absolwenci szkoły odwiedzili miejsce spoczynku profesora. Ta uwaga nasuwa jednak również smutne refleksje. My również byliśmy zaskoczeni niezwykle gościnnością gospodarzy, dziękujemy. Szczególnie wrażenie wywarła na nas wnuczka profesora - Bożena (nauczycielka) i jej mąż Jacek, z dużym zainteresowaniem wysłuchujących wspomnień o dziadku.

Na zakończenie nasuwa się ogólna uwaga. Odwiedziliśmy groby nauczycieli którzy praktycznie całe swoje życie związali ze szkołą w Weryni. Specyfika tej szkoły powodowała



Józef Górkę (1919-2009)

Pan Józef był nauczycielem przedmiotu hodowla zwierząt w latach 1949-1979, był wychowawcą – nauczycielem wielu pokoleń specjalistów dla rolnictwa. Bardzo lubił młodzież i był przez nią lubiany, miał duże poczucie humoru. Grał na skrzypcach, prowadził chór szkolny, występy chóru były ozdobą podczas uroczystości szkolnych, cieszyły się wielkim uznaniem. Pasjonował się grą w szachy. Po przejściu na emeryturę utrzymywał nadal kontakty ze swoimi uczniami. Był czynnym działaczem Stowarzyszenia Rodzin Katyńskich. Zmarł w 2009 roku w Boguchwale.

że mieli oni bezpośredni kontakt z uczniami nie tylko podczas zajęć szkolnych. Wielorodzinny dom nauczyciela wybudowany w bezpośredniej bliskości szkoły i internatu umożliwiał nauczycielom stały kontakt z młodzieżą, prowadzenie działalności wychowawczej, prowadzenie zajęć pozalekcyjnych, pomoc w nauce. Kształtowały się niezwykle cenne więzi pomiędzy nauczycielem i uczniami. W obecnej rzeczywistości możemy tylko o tym pomarzyć.

W 2026 roku mija 80 lat historii szkoły, jest to dobra okazja do wspomnień o na-



Wenancja Górkę (z d. Kulon) (1934-2009)

Pani Wenancja uczyła matematyki w latach 1951-1987, przepracowała nieprzerwanie w szkole rolniczej w Weryni 37 lat. Była osobą lubianą i szanowaną przez młodzież, często poświęcała uczniom swój wolny czas. Każdy wiedział, że może zawsze na nią liczyć i przyjść ze swoimi problemami nawet do jej domu. Pomimo ujmującej drobnej postury wzbudzała duży szacunek i uznanie. Jej skrupulatność, systematyczność i konsekwencja w nauczaniu matematyki, powodowały że wszelkie nasze próby „pójścia na skróty” z wiedzą matematyczną kończyły się porażką. Dzięki niej matematyka była swego rodzaju przygodą intelektualną. Równania algebraiczne, trygonometria stanowiły dla nas często problem dodatkowo rozwiązywany przez panią profesor podczas indywidualnych konsultacji u niej w domu. Płatne korepetycje były wówczas nie do pomyslenia. Zmarła w Boguchwale w 2009 roku w cztery miesiące po śmierci męża.

uczycielach którzy odeszli, trwałych i cennych wartościach jakie przekazali swym uczniom.

Edward Fryzel,
absolwent
szkoły rolniczej
w Weryni

REKLAMA

ALKA
PRODUCENT MATERACY I MEBLI

MATERACE ✓
MEBLE NA WYMIAR ✓
CIĘCIE PIANKI TAPICERSKIEJ ✓
ŁÓŻKA TAPICEROWANE ✓
RENOWACJE MEBLI ✓

609 850 089
17 2275 299
ŚWIERCZÓW 128
36-100 KOLBUSZOWA
ALKA-MATERACE.PL BIURO@ALKA-MATERACE.PL

REKLAMA

STIGA

SKLEP SERWIS

KOSIARKI TRAKTORY
KOSY INNE

ul. Wiktora 9 | tel. 17 2273 408 | www.agromarketbiz.pl

Nakrętki dla Mai

Nasza redakcja kontynuuje zbierkę plastikowych nakrętek, które tym razem trafią do Mai Pyzińskiej - chorej dziewczynki potrzebującej wsparcia.

Każdego dnia odkręcamy plastikowe butelki, a nakrętki często bezrefleksyjnie wyrzucamy do kosza. Tymczasem ten drobny przedmiot może realnie pomóc.

Zachęcamy wszystkich do włączenia się w akcję! Nakrętki można zostawiać w redakcji naszego tygodnika przy ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej (pierwsze piętro).

Rządowe miliony dla gmin

Nowa ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej przyniosła konkretne pieniądze. Gminy z powiatu kolbuszowskiego otrzymały łącznie ponad 4,5 mln zł, które przeznaczają na specjalistyczny sprzęt, modernizację budynków, agregaty prądowe, kontenery mieszkalne

i wiele innych elementów mających zabezpieczyć mieszkańców na wypadek katastrof i sytuacji kryzysowych. Przedstawiamy szczegółowo, na co planują wydać pieniądze.

Województwo podkarpackie otrzymało z rządowego progra-

mu ochrony ludności i obrony cywilnej aż 278 777 030 zł.

Pieniądze zostały rozdzielone między wszystkie powiaty i gminy – również w regionie kolbuszowskim, który łącznie pozyskał ponad 4,5 mln zł. Program oparty jest na przepisach ustawy, która

weszła w życie 1 stycznia 2025 roku, a decyzje o przyznaniu środków zapadły pod koniec maja.

Fundusze mają pomóc gminom przygotować się na różne kryzysowe scenariusze – od wichur, przez przerwy w dostawach prądu i wody, aż po działania obronne w razie zagrożenia zewnętrznego. Czego zatem możemy się spodziewać? W skrócie: agregatów, kontenerów, pomp, pojazdów, namiotów, środków ochrony osobistej, sprzętu ratowniczego, ale też nowoczesnych systemów komunikacyjnych czy magazynów reagowania kryzysowego.

Teraz samorządy czekają na zatwierdzenie swoich wniosków. Ale już wiadomo, na co konkretnie zamierzają wydać pieniądze. Przedstawiamy pełną listę planowanych zakupów.

Kamil Ząbczyk

Gmina Dzikowiec

Łączna wartość zadania: 575 881 zł

Dofinansowanie: 460 705 zł

Planowane zakupy (gmina nie wyszczególniła, ile kosztują poszczególne pozycje):

regaly do magazynów OC
kanistry na paliwo
urządzenia pomiarowe do wykrywania skażeń promieniotwórczych
agregaty prądowe mobilne – różne moce
osuszacze powietrza
plandeki o różnych rozmiarach
szpadle, łopaty
uzdatniacze wody
folie i geowłóknina
lampy UV bakteriobójcze do wody
worki
kuchnia polowa
mobilne zbiorniki na wodę pitną
pilarki do drewna
przyczepki lekkie samochodowe
namioty dla min. 8 osób
kontenerowe obiekty magazynowe
narzędzia akumulatorowe
przedłużacze
mobilne urządzenia akumulatorowe
filtry do wody
radiotelefony
megafony
przenośne umywalki
przenośne toalety
apteczki osobiste
płyny do dezynfekcji
pojazdy typu QUAD
nosze przenośne
ubrania specjalne strażackie
hełmy strażackie
buty strażackie
spodniobuty
płaszczki przeciwdeszczowe
buty gumowe
rękawice gumowe przeciwchemiczne
hełmy ochronne
kamizelki kuloodporne
maski z pyłopochłaniaczami
maski FP3
kombinezony ochronne
latarki mobilne
żywność długoterminowa

Gmina Majdan Królewski

Łączna wartość zadania: 1 115 000 zł

Dofinansowanie: 702 945 zł

Planowane zakupy:

agregat prądowy stacjonarny o mocy min. 40 kVA – 1 sztuka (80 000 zł)
agregat prądowy mobilny na kołach o mocy znamionowej min. 145 kVA – 1 sztuka (269 800 zł)
koparko-ładowarka o poj. silnika min. 4,8 l, mocy min. 80 kW – 1 sztuka (600 000 zł)
umundurowanie bojowe strażaków – 6 kompletów (45 000 zł)
piły spalinowe o mocy min. 4,5 KM z łańcuchem do drewna i widiowym – 5 sztuk (15 000 zł)
piły spalinowe na wysięgniku – 3 sztuki (10 200 zł)
motopompa do wody brudnej – 1 sztuka (14 000 zł)
pionowe, trójfazowe pompy zatapialne z wirnikiem otwartym – 3 sztuki (27 000 zł)
wóz do wody pitnej – 1 sztuka (44 955 zł)

Gmina Cmolas

Łączna wartość zadania: 735 000 zł

Dofinansowanie: 584 372 zł

Planowane zakupy (gmina nie wyszczególniła, ile kosztują poszczególne pozycje):

agregaty prądowe stacjonarne 100 kW – 2 sztuki
agregat prądowy stacjonarny 20 kW – 1 sztuka
agregat prądowy przenośny 24 kW – 1 sztuka
folie na pokrycia dachowe – 20 sztuk
przyczepa do transportu wody pitnej 5 000 litrów – 1 sztuka
przyczepa do transportu wody pitnej 8 000 litrów – 1 sztuka
defibrylator AED – 1 sztuka

Gmina Niwiska

Łączna wartość zadania: 573 021 zł

Dofinansowanie: 485 417 zł

Planowane działania i zakupy:

modernizacja pomieszczeń piwnic urzędu gminy pod potrzeby pełnienia funkcji obiektów zbiorowej ochrony – 1 zadanie (250 000 zł)
modernizacja magazynu w Niwiskach do realizacji zadań w sytuacjach kryzysowych, katastrof, zdarzeń masowych, wielkoobszarowych, gwałtownych zjawisk atmosferycznych, zagrożeń CBRN oraz w czasie wojny – 1 zadanie (275 021 zł)
radiostacje analogowo-cyfrowe (realizacja poprzez organizację pozarządową) – 12 sztuk (48 000 zł)

Gmina Kolbuszowa

Łączna wartość zadania: 2 227 666 zł

Dofinansowanie: 1 782 133 zł

Planowane zakupy:

zestaw hydraulicznych narzędzi ratowniczych – 1 komplet (106 000 zł)
osuszacze powietrza – 2 sztuki (12 000 zł)
motopompa szlamowa – 1 sztuka (6 600 zł)
piła motorowa – 1 sztuka (2 587,25 zł)
radiostacje nasobne – 4 sztuki (10 000 zł)
butle stalowe powietrzne 6 l / 300 bar z zaworem – 2 sztuki (3 000 zł)
odkurzacz specjalistyczny – 1 sztuka (5 880 zł)
koparko-ładowarka – 1 sztuka (550 000 zł)
automatyczna paczkowarka do wody – 1 sztuka (221 400 zł)
cysterna do wody pitnej na podwoziu przyczepy dwuosiowej – 1 sztuka (89 000 zł)
kontenery mieszkalne – 2 sztuki (219 600 zł)
namiot pneumatyczny – ratowniczy NPS 27 – 1 sztuka (22 000 zł)
kontenery magazynowe 5 m – 2 sztuki (26 402 zł)
samochód do transportu służb ratowniczych, wyposażenia oraz pomocy poszkodowanym (typ pickup) – 1 sztuka (172 077 zł)
samochód do transportu poszkodowanych i służb ratowniczych (9-osobowy) – 1 sztuka (221 320 zł)
buty strażackie – 10 kompletów (9 200 zł)
rękawice ochronne strażackie – 40 kompletów (9 600 zł)
ubrania specjalne dla strażaków – 20 kompletów (80 000 zł)
hełmy strażackie – nie wskazano ule sztuk (16 000 zł)
samozasysający agregat pompowy – 1 komplet (400 000 zł)
pompa monoblokowa – 1 sztuka (33 000 zł)
trójnóg z wyciągarką – 1 sztuka (12 000 zł)

Gmina Raniżów

Łączna wartość zadania: 507 367 zł

Dofinansowanie: 507 367 zł

Planowane zakupy:

agregat prądowy – 1 sztuka (99 040 zł)
osuszacze powietrza – 2 sztuki (10 947 zł)
kontenerowe obiekty mieszkalne – 4 sztuki (460 000 zł)
defibrylatory dla OSP – 4 sztuki (32 000 zł)
defibrylatory dla JST – 2 sztuki (16 000 zł)
maszt oświetleniowy – wieża – 1 sztuka (16 190 zł)

Wsparcie w liczbach

Gmina Kolbuszowa
1 782 133 zł

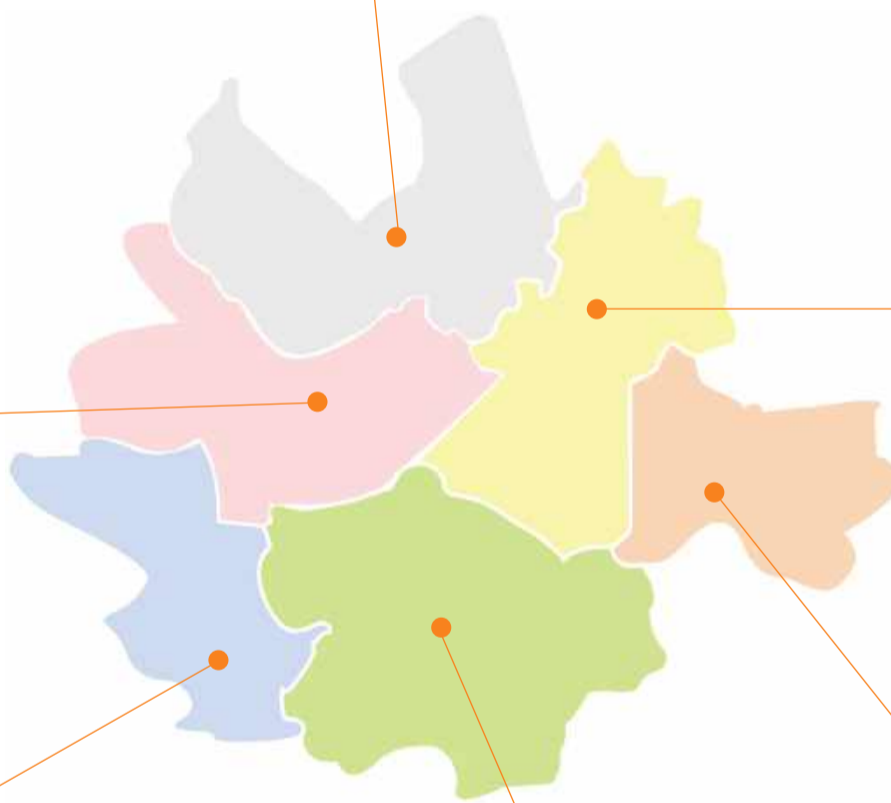
Gmina Majdan Królewski
702 945 zł

Gmina Cmolas
584 372 zł

Gmina Raniżów
507 367 zł

Gmina Niwiska
485 417 zł

Gmina Dzikowiec
460 705 zł



SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96

kolbuszowa@korso.pl



GMINA KOLBUSZOWA

Brama po strażacku

Druhowie z Kupna i Domatkowa udowodnili, że strażackie bramy weselne wciąż mają się doskonale. W minioną sobotę, z humorem, symboliką i szczerymi życzeniami, zatrzymali na chwilę młode pary w drodze do wspólnego życia.

Miniona sobota, 9 sierpnia, upłynęła w Kupnie i Domatkowie pod znakiem radości, życzeń i... zatrzymanych samochodów weselnych. Ale wcale nie z powodu awarii czy drogowych przeszkód – druhowie z miejscowych jednostek OSP przygotowali bowiem tradycyjne bramy weselne dla swoich kolegów.

W Kupnie wszystko zaczęło się od humorystycznego akcentu. - Nasi druhowie stanęli na drodze... ale w dobrej sprawie! - napisali strażacy na swoim profilu.

Tego dnia bramę zgotowano druhowi Mateuszowi Olchawie i jego małżonce Wiktorii. W scenariuszu znalazła się m.in. zabawa z pilarką – oczy-

wicie w kontrolowanej formie – oraz „kroplówka” na ratunek, w której rolę medykamentu pełniła butelka z bąbelkami. Było dużo śmiechu, uścisków i serdecznych gratulacji, a całość zakończyły gorące życzenia od druhów i zarządu OSP.

Kilka kilometrów dalej, w Domatkowie, druhowie w tym samym dniu przygoto-

wali podobną niespodziankę dla swojego kolegi Jakuba Wolaka.

- W radosnej atmosferze, z uśmiechem i dobrym humorem, złożyliśmy Nowożeńcom serdeczne życzenia szczęścia, miłości i pomyślności na nowej drodze życia - relacjonowała jednostka.

Tam również nie zabrakło serdeczności, żartów i obowiązkowego „Sto lat” dla młodej pary.

Strażackie bramy, choć mogą wydawać się reliktem dawnych czasów, wciąż mają się świetnie. Niosą ze sobą nie tylko humor, ale i symbo-

likę – to znak, że społeczność jest blisko i wspiera młodych w ważnym dniu. Jak pokazują komentarze i reakcje pod facebookowymi postami jednostek, mieszkańcy chętnie doceniają takie gesty: pojawiają się dziesiątki serduszek, uśmiechów i gratulacji.

To właśnie takie chwile przypominają, że tradycja, gdy jest pielęgnowana, potrafi łączyć ludzi i wywoływać szczerzy uśmiech – zarówno u tych, którzy biorą w niej udział, jak i u tych, którzy obserwują ją z boku. I oby takich bram było jak najwięcej.

Kamil Ząbczyk



- Sto lat dla Młodej Pary! - napisali druhowie z Domatkowa.



- Kochani! Przyjmijcie gratulacje od wszystkich strażaków i zarządu OSP Kupno! - czytamy na Facebooku jednostki.

REKLAMA

CENTRUM BUDOWLANE

MATERIAŁY BUDOWLANE,
WYKOŃCZENIOWE, NARZĘDZIA BUDOWLANE
SŁAWOMIR WRAŻEŃ



- ☑ KAMIENIE DROGOWE, OZDOBNE,
- ☑ ZIEMIA OGRODOWA,
- ☑ KAMIENIE DO GABIONÓW,
- ☑ KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

- ☑ PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA, CEGŁY
- ☑ STYROPIANY, PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE, PŁYTY OSB,
- ☑ MATERIAŁY KANALIZACYJNE

- ☑ USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM: KOPARKA, ŁADOWARKA, TRANSPORT CIĘŻARÓWKĄ OD 3.5 DO 40 DMC

DREWNO OPAŁOWE



36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SLAWEK.TURBO@INTERIA.EU
WWW.KRUSZYWA-PODKARPACKIE.PL

GMINA KOLBUSZOWA

Po remoncie

Zakończono gruntowną modernizację Powiatowego Urzędu Pracy w Kolbuszowej. Remont objął zarówno wnętrze budynku, jak i jego zaplecze techniczne. Co dokładnie się zmieniło?

Mieszkańcy Kolbuszowej i okolic, którzy korzystają z usług lokalnego urzędu pracy, mogą już zauważyć zmiany. Budynek Powiatowego Urzędu Pracy przeszedł kompleksową modernizację.

W ramach przeprowadzonych prac dokonano m.in. demontażu starych wykładzin, wyrównania podłoża i położenia nowych płytek. Odnowiono również ściany. Modernizacji poddano także instalację elektryczną. Zmieniono również stolarkę drzwiową, co wpłynęło na lepszą izolację akustyczną i funkcjonalność biur.

Jednym z bardziej znaczących elementów modernizacji była budowa instalacji fotowoltaicznej. Panele zamontowane na dachu urzędu mają przynieść konkretne korzyści finansowe w postaci niższych rachunków za energię elektryczną.

Łączny koszt inwestycji wyniósł 637 317 zł. Znaczną część tej kwoty udało się pokryć ze środków zewnętrznych – konkretnie z Programu Inwestycji Strategicznych realizowanego w ramach Polskiego Ładu.

Choć urząd po remoncie zyskał nowoczesne oblicze, jego zadania pozostają niezmiennie. Nadal będzie pełnił swoją rolę jako miejsce pośrednictwa pracy, obsługi bezrobotnych i realizacji lokalnych programów aktywizacji zawodowej.

kz

GMINA KOLBUSZOWA

Nowa za miliony

Zakończyła się rozbudowa drogi powiatowej Kłapówka – Pogwizdów – Hucisko. Inwestycja o wartości ponad 4,3 mln zł całkowicie odmieńa codzienne warunki komunikacyjne w tej części powiatu.

Droga, która jeszcze do niedawna była w złym stanie technicznym, dziś spełnia najnowsze standardy. Mieszkańcy Kłapówki i sąsiednich miejscowości mogą już korzystać z nowej nawierzchni, wyprofilowanych poboczy i zmodernizowanego odwodnienia. To ważna inwestycja dla lokalnej społeczności.

Realizacja inwestycji odbyła się w systemie „zaprojektuj i wybuduj”, co oznaczało, że wyłoniony wykonawca odpowiadał zarówno za przygotowanie projektu technicznego, jak i wykonanie prac budowlanych

w terenie. W ramach rozbudowy drogi powiatowej wykonano:

- nową nawierzchnię asfaltową o szerokości 6 metrów,
- utwardzone pobocza z kruszywa,
- zjazdy do posesji prywatnych,
- system rowów i przepustów odwadniających,
- modernizację oświetlenia drogowego i oznakowania.

Zmodernizowany odcinek zyskał klasę techniczną „Z”, czyli drogę zbiorczą spełniającą określone normy bezpieczeństwa i nośności.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł nieco ponad 4,3 mln zł, z czego aż 3,8 mln zł pochodziło z dofinansowania w ramach rządowego Programu Inwestycji Strategicznych – Polski Ład. Pozostałą część pokrył budżet powiatu kolbuszowskiego.

kz

Czasem trudno za mną nadążyć

Katarzyna Kulig, nowa dyrektorka GOKiB w Niwiskach, wkroczyła do dworku pełna energii i pomysłów. Opowiada o swoich planach, pierwszych wrażeniach, kulisach „chrztu bojowego” i o tym, dlaczego kultura to dla niej przede wszystkim ludzie. Jakie „małe rewolucje” zamierza wprowadzić w lokalnym życiu kulturalnym?

Katarzyna Kulig ma 43 lata, mieszka w Kolbuszowej i ukończyła studia pedagogiczne. Od niedawna jest dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki w Niwiskach, gdzie chce łączyć tradycję z nowymi pomysłami.

Wchodząc do miejsca, które przez kilkadziesiąt lat było prowadzone przez jedną osobę, czuć w powietrzu historię? Jakie były pani pierwsze odczucia po przekroczeniu progu dworu w Niwiskach?

- Przez wiele lat GOKiB w Niwiskach był prowadzony przez panią Małgosię, dzięki czemu to miejsce ma wyjątkową historię i ducha tradycji. Kiedy pierwszy raz przekroczyłam próg dworu, poczułam ogromną odpowiedzialność i motywację, by kontynuować Jej dzieło ale również rozwijać potencjał tego wyjątkowego miejsca. Byłam trochę zdenerwowana, ale przede wszystkim pełna zapału, by dbać o dworek i pokazać jego wartość szerszej społeczności. To dla mnie ważne wyzwanie, które dodaje mi sił do działania.

Ma pani Kolbuszową Dolną w sercu, ale teraz bije ono także dla Niwisk. Co dla Pani znaczy „zakorzenie się” w nowym środowisku – zwłaszcza w tak silnie związanej ze swoją tradycją gminie?

- Dla mnie zakorzenie się w nowym środowisku to przede wszystkim otwarcie się na ludzi i ich historię. Zespół Szkół Specjalnych, a zwłaszcza dzieci i ich rodzice, zawsze będą dla mnie bardzo ważni i mają u mnie otwarte drzwi. To właśnie tam zdobyłam wartościowe doświadczenie, za które jestem niezwykle wdzięczna. Niwiska to dla mnie nowe miejsce, które chcę lepiej poznać, zaangażować się w jego tradycję i bliżej poznać mieszkańców. Zakorzenie to dla mnie proces, który polega na budowaniu relacji, współpracy i wspólnym tworzeniu czegoś wartościowego dla całej społeczności.

Przed objęciem funkcji miała pani okazję spotkać się z Małgorzatą Tetlak? Jeśli tak – jakie słowa zapadły pani w pamięć?

- Tak, miałam okazję poznać panią Małgorzatę Tetlak już wcześniej. Nasze pierwsze spotkanie miało miejsce dziewięć lat temu, kiedy przyszłam do niej z propozycją występu z przedstawieniem pt. „Kopciuszek”, z którego dochód przeznaczony był na działalność Stowarzyszenia Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Iskierka” w Kobuszowej Dolnej. Pani Gosia przyjęła nas wtedy niezwykle serdecznie. Ponownie spotkałyśmy się w grudniu ubiegłego roku, kiedy zwróciłam się z prośbą o wypożyczenie mikroportów potrzebnych do kolejnego przedstawienia – i również wtedy mogłam liczyć na jej pomoc i życzliwość. Przed objęciem funkcji miałyśmy okazję spotkać się jeszcze kilka razy. Słowa, które szczególnie zapadły mi w pamięć i które do dziś dodają mi siły, to: „Na pewno sobie poradzisz.”

Co w dotychczasowej pracy – zawodowej lub wolontariackiej – najlepiej przygotowało Panią do roli, którą teraz pełni?

- Przez lata realizowałam wiele różnych inicjatyw, zarówno w pracy zawodowej, jak i w wolontariacie. Każde z tych działań wymagało pomysłu, dokładnego planu, dobrej organizacji oraz współpracy z ludźmi i instytucjami. Organizowałam zbiórki, koncerty, przedstawienia – wszystkie te przedsięwzięcia wymagały skrupulatnych przygotowań i umiejętności koordynacji wielu elementów. To doświadczenie najlepiej przygotowało mnie do roli, którą obecnie pełnię.

W uzasadnieniu wyboru wspomniano o pani doświadczeniu w organizacji wydarzeń. Gdyby mogła pani zrealizować jedno wymarzone wydarzenie w Niwiskach, zupełnie bez ograniczeń – co by to było?

- Mam wiele planów i pomysłów – aż trudno mi je uszeregować. Patrząc na miejsce, w którym teraz pracuję, widzę przede wszystkim ogrom możliwości do działania i tworzenia. Nie chciałabym jeszcze zdradzać szczegółów tego, co mam w planach, ale jedno mogę obiecać – na pewno się o tym dowiedzie!

Jakie elementy dziedzictwa kulturowego Niwisk uważa pani za kluczowe do podtrzymania, a gdzie widzi pani przestrzeń na nowe, świeże inicjatywy?

- Za kluczowe elementy dziedzictwa kulturowego Niwisk uważam przede wszystkim historię ostatniego właściciela dworku, którą bardzo chcę upamiętnić. Tak, aby poznały



- Każdy mój dzień zaczynam z ekscytacją - przyznaje Katarzyna Kulig, nowa szefowa GOKiB w Niwiskach.

ją również dzieci i młodsze pokolenia. Planuję przedstawić ją w nowoczesny i przystępny sposób, by ta wyjątkowa opowieść mogła dotrzeć do jak najszerszej publiczności. W dworku znajdują się także niesamowite polichromie Karola Frycza – to prawdziwy skarb tego miejsca, który zasługuje na szersze odkrycie i docenienie. Chciałabym, aby ludzie poznali blask tego miejsca, jego wyjątkowość i niepowtarzalny charakter.

Nowa szefowa, nowa energia. Planuje pani wprowadzenie jakichś „małych rewolucji” w sposobie działania ośrodka? Jeśli tak – w jakich obszarach?

- Faktem jest, że energii mi nie brakuje i czasem trudno za mną nadążyć. Wiem jednak, że moje pomysły muszą być dobrze uporządkowane, ponieważ nie da się zrealizować wszystkiego naraz. Stawiam na rozwój tego miejsca – chcę, by ludzie poznali jego historię i mogli tutaj rozwijać swoje zainteresowania oraz pasje. Planuję, aby GOKiB był miejscem otwartym i przyjaznym dla wszystkich: dzieci, dorosłych, osób starszych oraz osób z niepełnosprawnościami. Czy to będzie rewolucja? Może nie w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, ale na pewno pojawi się tu dużo nowej energii i zaangażowania.

Jak wyobraża sobie pani relacje z lokalną społecznością – zarówno z mieszkańcami, jak i działającymi tu twórcami, animatorami czy radnymi?

- Relacje z lokalną społecznością widzę jako otwartą, opartą na dialogu i wzajemnym szacunku współpracę. Chciałabym, aby zarówno mieszkańcy, jak i lokalni twórcy czuli się zaproszeni do wspólnego działania. Wierzę, że największą siłą są ludzie, ich potencjał i ich zaangażowanie.

Zarządzanie kulturą to także zarządzanie budżetem. Miała pani już do czynienia z pozyskiwaniem funduszy zewnętrznych, grantów, projektów? Ma pani swoje sprawdzone patenty?

- Mam doświadczenie w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, grantów i projektów. Na początku organizowałam koncerty oraz zbiórki charytatywne. Wspólnie z Małgorzatą Ogórek oraz przy współpracy kolegów i koleżanek z ZSS w Kolbuszowej Dolnej przygotowaliśmy przedstawienia teatralne. Od kilku lat piszę projekty i wnioski o granty m.in. do Regionalnej Fundacji „Serce”, Fundacji Orleń, ROPS. Udało mi się również pozyskiwać dotacje z budżetu gminy Kolbuszowa. w ramach środków z pożytku publicznego. Mój najważniejszy „patent”? Pisać dużo projektów i się nie poddawać – w końcu się uda. Obecnie Stowarzyszenie „Autentyczni” w Kolbuszowej którego jestem współzałożycielem organizuje „Wakacje w Dworku u Hupki”, a wkrótce będzie realizować kolejny projekt. Wierzę, że nie trzeba od razu dużych pieniędzy, aby zrobić coś wartościowego.

W nowym miejscu pracy coś już panią pozytywnie zaskoczyło? Ludzie, atmosfera, konkretne działania – co sprawiło, że pomyślała pani: „To będzie dobre miejsce”?

- Tak, od samego początku poczułam, że to dobre miejsce. Najbardziej pozytywnie zaskoczyli mnie ludzie – otwarci, pomocni, chętni do rozmowy i współpracy. Czułam, że nie jestem tu sama, że mogę liczyć na wsparcie – zarówno ze strony mieszkańców, jak i władz Gminy. Taka atmosfera naprawdę daje energię do działania i budzi wiarę, że razem możemy zrobić coś wartościowego. Ogromne wrażenie zrobił na mnie również sam dworek i piękny park go otaczający. To wyjątkowa przestrzeń z ogromnym potencjałem – idealna do organizowania wydarzeń plenerowych, spotkań czy warsztatów. Już przy pierwszym spacerze pomyślałam: „Tu naprawdę można tworzyć”.

Jakie książki znajdowały się na pani półce, zanim została pani dyrektorką biblioteki?

- Gdy byłam nastolatką, nie lubiłam czytać. Dziś to się całkowicie zmieniło – chętnie kupuję książki i uwielbiam ich zapach. Nie słucham audiobooków, wolę tradycyjne czytanie, z książką w ręku. Od lat moimi ulubionymi lekturami są te dotyczące trudnej historii – szczególnie II wojny światowej oraz losów ludzi, którzy przeżyli obozy koncentracyjne. Nie zapominam wszystkich dat czy miejsc, ale w pamięci zostają mi emocje i historie bohaterów. Często słyszę pytanie: „Jak możesz czytać o czymś tak trudnym?”. Moja odpowiedź jest prosta – trzeba pamiętać, ponieważ człowiek jest zdolny do wielu rzeczy i musi mieć świadomość, by nigdy więcej do tego nie dopuścić. Nienawiść może się zacząć w sercu każdego z nas. Nie wolno być obojętnym. Drugim obszarem, po który chętnie sięgam, są książki związane z moją pracą – o świecie osób z niepełnosprawnościami. Wierzę, że w tej dziedzinie zawsze można odkryć coś nowego i ważnego. Obecnie na mojej półce leży książka ks. Antoniego Więcha o życiu i dokonaniach dr. J.A.E. Hupki – jestem w trakcie jej czytania. To opowieść o historii miejsca, w którym teraz pracuję, niezwykle ciekawa i warta poznania.

Jest coś, czego pani się obawia w tej roli? A może przeciwnie – coś, na co pani szczególnie czeka z ekscytacją?

- Dziś mogę powiedzieć, że każdy mój dzień zaczynam

z ekscytacją. Kiedy rano idę do pracy przez park i patrzę na to miejsce, wciąż trudno mi opisać swój zachwyt. To wyjątkowa przestrzeń, która inspirowała już od pierwszych kroków. Wierzę, że będzie to fundament na którym wspólnie z mieszkańcami uda mi się zbudować wartościowe inicjatywy – łączące pokolenia, podkreślające tożsamość i klimat gminy Niwiska. Kultura to obszar który istnieje dzięki ludziom i dla ludzi, który umożliwia rozwój najpiękniejszych zdolności człowieka. Oczywiście pojawiają się też obawy – czy sobie poradzę, czy udźwignę odpowiedzialność za tak wyjątkowe miejsce. To przestrzeń, której nie można zmarować, którą trzeba odkrywać i rozwijać z szacunkiem dla jej historii i potencjału.

450-lecie Niwisk to dla wielu wydarzenie historyczne, a dla pani – chrzt bojowy. Jakie były kulisy organizacji tak dużego jubileuszu „na dzień dobry”? Co poszło zgodnie z planem, a co zaskoczyło? I – przede wszystkim – czy woda, do której została pani „wrzucona”, była bardziej lodowata czy jednak całkiem przyjemna?

- To był prawdziwy chrzt bojowy. Zaskoczyło mnie, że to właśnie ja poprowadzę tak dużą uroczystość – nigdy wcześniej nie miałam doświadczenia w tego typu wydarzeniach. To był dla mnie niezwykle ważny moment, bo wiedziałam, że właśnie wtedy społeczność mnie pozna i oceni. Pierwszy kontakt, pierwsze wrażenia są bardzo ważne – dla obu stron. W przygotowaniach bardzo pomogła mi pani Jolanta Marut, sekretarz gminy, która starała się jak najlepiej przygotować mnie do tego wystąpienia. Czasu miałyśmy niewiele, ale zrobiłam wszystko, aby wypaść jak najlepiej. Każde miłe słowo, które później usłyszałam, było dla mnie ogromnym wsparciem. A woda, do której zostałam wrzucona? Okazała się całkiem przyjemna – może dlatego, że pływając zawsze mnie uspokaja i wycisza.

Na koniec – gdyby miała pani opisać swoją wizję GOKiB w Niwiskach za pięć lat jednym zdaniem, które mogłoby wisieć na banerze przed wejściem – jak by ono brzmiało?

- „Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteki w Niwiskach – nasza przestrzeń, nasze historie i działania, nasza przyszłość.”

Rozmawiał Kamil Ząbczyk

Dekoracje jak z bajki

Jak co roku wsie w gminie Niwiska przybrały odświętne szaty. Okazałe witacze wykonane przez mieszkańców sołectw zapraszają na nadchodzące dożynki i zachwycają wszystkich, którzy przejeżdżają przez gminę.

To już stały element sierpniowego krajobrazu w gminie

Niwiska. W każdej miejscowości stanęły imponujące witacze – ręcznie przygotowane dekoracje, które powstają dzięki zaangażowaniu mieszkańców sołectw. Tworzone z myślą o corocznych dożynkach, nie tylko zdobią wsie, ale także integrują lokalną społeczność.

Witacze biorą udział w konkursie organizowanym przez

gminę Niwiska na najpiękniejszą dekorację dożynkową. Wszystkie prace były gotowe już w sobotę, 9 sierpnia, aby komisja konkursowa mogła je ocenić. Wyniki poznamy podczas gminnych dożynek.

Nie da się ukryć, że te niezwykle ozdoby cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Mieszkańcy i turyści chętnie

zatrzymują się przy nich, robią zdjęcia i dzielą się nimi w mediach społecznościowych. Witacze stały się swoistą wizytówką dożynek, a także wyjątkową atrakcją przyciągającą gości z okolicy i spoza powiatu.

Kamil Ząbczyk

Dożynki Gminne w Zapolu – program

Wielkie świętowanie już 15 sierpnia 2025 roku. Uroczystości rozpoczną się o godz. 14:30 mszą św. dziękczynną w Kościele Parafialnym w Niwiskach. Następnie, o godz. 15:45 w Zapolu, spod remizy OSP wyruszy barwny korowód „Przychodzimy z plonem żniwnym”.

W programie także:

- prezentacja wieńców dożynkowych
- koncert zespołu Pogwizdani z Łącka
- zabawa taneczna
- atrakcje dla dzieci i dorosłych



Wiatrak i para rolników z kolei zdobi Kosowy.



Słomiany traktor ciągnący wóz słomą? Takie rzeczy w Leszczach.



Żaba natomiast godnie prezentuje się w Hucinie.



Przytek stworzył największy tego roku witacz dożynkowy.



W Zapolu postawiono na kurczaki z balotów.



Barany, owce i pies pasterski. Taki witacz spotkamy w Hucisku.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Sołecka rywalizacja na wesoło

Na stadionie w Trześni dziewięć drużyn, w tym także spoza powiatu kolbuszowskiego, walczyło w niedzielę (10 sierpnia) o zwycięstwo w Międzypowiatowym Turnieju Solectw. Kto okazał się najlepszy?

Stadion sportowy zamienił się tego dnia w arenę niezwykłych zmagania w ramach wydarzenia „Aktywna Wieś”. Na starcie stanęło dziewięć drużyn

sołeckich – nie tylko z gminy Niwiska i powiatu kolbuszowskiego, ale również spoza niego.

Turniej solectw rozpoczął się o godzinie 10:00 od rozgrywek piłkarskich młodzików starszych, a od popołudnia na boisku trwa widowiskowa rywalizacja w zabawnych i wymagających konkurencjach.

W programie znalazły się m.in.: bieg w workach, strzał piłką do mini bramki, slalom taczka z kapustą, kręgle, sla-

lom z oponą samochodową, rzut gumiakiem czy bieg z jajkiem na łyżce. Wszystko w atmosferze zdrowej rywalizacji i przy aplauzie licznie zgromadzonych kibiców.

Organizatorzy pomyśleli także o najmłodszych – dzieci mogły korzystać z dmuchanych zjeżdżalni, brać udział w zabawach animacyjnych i zająć się grillowanymi przysmakami.

Kamil Ząbczyk

Oto wyniki niedzielnego turnieju:

1. miejsce - Hucina
2. miejsce - Trześć
3. miejsce - Hucisko
4. miejsce - Rzemień
5. miejsce - Skrzyszów
6. miejsce - Przyłęk
7. miejsce - Ostrowy Baranowskie
8. miejsce - Książnice
9. miejsce - Kosowy



Trześć dwoił się i troił, aż zajął wysokie, drugie miejsce.



Hucina pokazała klasę i zwyciężyła w turnieju solectw.



Nie zabrakło też drużyny z gminy Cmolos - Ostrów Baranowskich.



Pierwszą konkurencją było przeciąganie liny. Na zdjęciu drużyna z Huciska.



Zmaganiom przyglądali się sędziowie, wójt oraz pozostałe drużyny.



Na trybunach nie zabrakło kibiców ze wszystkich solectw.



Humor dopisywał zawodnikom. Na zdjęciu uczestniczki z Kosów.

Prezydent Karol Nawrocki



Prezydent Karol Nawrocki wita mieszkańców Kolbuszowej – rynek wypełnił się tłumem ludzi z całego Podkarpacia.

Tłumy mieszkańców, biało-czerwone flagi i gorąca atmosfera – tak wyglądała wizyta Karola Nawrockiego na Podkarpaciu 8 sierpnia. Nowo zaprzysiężony prezydent najpierw odwiedził wielopokoleniową rodzinę w Cmolasie, a później spotkał się z mieszkańcami Kolbuszowej, gdzie ogłosił projekt ustawy o zwolnieniu z podatku dochodowego rodzin z co najmniej dwojgiem dzieci. Wydarzenie poprzedziły intensywne przygotowania służb, a po jego zakończeniu nie brakowało komentarzy.

Pod koniec ubiegłego tygodnia mieszkańcy Cmolasu i Kolbuszowej mieli okazję spotkać się z nowym prezydentem RP, Karolem Nawrockim. Była to jedna z pierwszych wizyt głowy państwa po zaprzysiężeniu. Wy-

darzenie poprzedziły intensywne przygotowania, a po jego zakończeniu pojawiły się pierwsze komentarze dotyczące zarówno organizacji, jak i treści wystąpień.

Intensywne przygotowania

Kolbuszowa rozpoczęła przygotowania już dzień wcześniej. Od czwartku 7 sierpnia do godziny 22:00 do piątku 8 sierpnia do godziny 21:00 zamknięto parkingi przy rynku (Plac Wolności) oraz przyległe ulice od strony północnej i zachodniej. Dojazd dla pojazdów zaopatrzenia był możliwy tylko do piątku do godziny 13:00, po czym pozostawione auta były odholowywane na koszt właściciela.

Mieszkańców proszono o wcześniejsze usunięcie pojazdów i stosowanie się do poleceń służb porządkowych. Wyzna-

czono alternatywne miejsca parkingowe, m.in. przy krytej pływalni „Fregata”, Urzędzie Miejskim, kościele św. Brata Alberta, stadionie miejskim, placu targowym oraz Zespole Szkół Technicznych.

W dniu wizyty od rana na rynku trwały intensywne prace. Montowano scenę i podest dla prezydenta i gości, ustawiano barierki, a na miejscu obecni byli policjanci patrolujący teren oraz strażacy.

Kolbuszowska policja, we współpracy ze Służbą Ochrony Państwa (SOP), przygotowała szczegółowe zasady wstępu. Jak informował podkomisarz Adrian Kocój z KPP w Kolbuszowej, całością zabezpieczenia kierowała SOP. Na teren wydarzenia można było wejść od strony zachodniej (przy sklepie „Kwiaty u Sabiny”) lub wschodniej (przy Rossmannie). Przewidziano kontrole

osobiste, a lista przedmiotów zakazanych była długa – od broni i materiałów pirotechnicznych po drony, wskaźniki laserowe, alkohole czy elementy ubioru zasłaniające twarz. Nie przewidziano depozytów – posiadanie zakazanych rzeczy oznaczało brak możliwości wejścia.

Do zabezpieczenia wydarzenia skierowano ponad 100 funkcjonariuszy policji z Kolbuszowej i innych jednostek z Podkarpacia, a także funkcjonariuszy z Państwowej Straży Pożarnej oraz druhow Ochotniczych Straży Pożarnych.

Cel wizyty znany wcześniej

Według informacji przekazanych dzień wcześniej przez posła na Sejm RP Zbigniewa Chmielowca, celem wizyty w Kolbuszowej miało być ogłoszenie projektu ustawy dotyczącej zwolnienia z podatku dochodowego rodzin posiadających co najmniej dwoje dzieci. Jak zaznaczał parlamentarzysta:

– Taka jest informacja, a co zrobi prezydent, jaką ostatecznie podejmie decyzję, to głowy nie daję.

Kolbuszowa znalazła się na trasie prezydenckich podróży, ponieważ – jak wyjaśnił Chmielowiec – Karol Nawrocki nie zdołał odwiedzić miasta w trakcie kampanii wyborczej, mimo planów zorganizowania dwóch spotkań.

Prezydent zaczął od Cmolasu

Jeszcze przed wystąpieniem publicznym w Kolbuszowej, para prezydencka odwiedziła rodzinę Tomasza i Agaty Drapałów w Cmolasie. Rodzina jest

znana w lokalnej społeczności – cztery pokolenia mieszkają pod jednym dachem, a pani Agata pełni funkcję przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich.

– To ogromny zaszczyt – mówiła przed domem gospodarzy wójt Bernadetta Wolak-Posłuszny i dodała: – Rodzina wielopokoleniowa, składająca się z czterech pokoleń. Babcia, rodzice, ich dzieci, no i małe, że tak powiem, prawnuki, których jest pięcioro, więc myślę, że taka rodzina, prawdziwa polska rodzina. Nie mogę zdradzić sekretów kuchni. Powiem tylko tyle, że pani Agata jest przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich w Cmolasie, więc kuchnia na pewno będzie fantastyczna.

Prezydent rozmawiał z domownikami o codziennym życiu, pracy i wychowaniu dzieci. Wizyta była krótka, ale miała



Wiele osób przyjechało do Kolbuszowej, aby wyrazić swoje poparcie.



Prezydent przed wejściem na mównicę złożył kwiaty pod pomnikiem.



Karol Nawrocki chętnie pozował do zdjęć z mieszkańcami.

w Kolbuszowej i Cmolasie

symboliczny wymiar – dokładnie 30 lat wcześniej Cmolas gościł ówczesnego prezydenta Lecha Wałęsę.

Spotkanie w Kolbuszowej

Po wizycie w Cmolasie prezydent Nawrocki przybył do Kolbuszowej, gdzie z lekkim opóźnieniem, około godziny 16:30, pojawił się na rynku. Najpierw złożył kwiaty pod Pomnikiem Żołnierzy i Bohaterów Walczących i Poległych za Wolność, Niepodległość i Suwerenność Ojczyzny, a następnie wygłosił przemówienie.

– Witam wspaniałych mieszkańców i Kolbuszowej, i całej ziemi kolbuszowskiej i wszystkich mieszkańców Podkarpacia, wspaniałych Polaków i wspaniałe Polki. Dziękuję wam za to, że dzisiaj jestem prezydentem Polski, dzięki waszemu zaangażowaniu – powiedział prezydent, co spotkało się z głośnym skandowaniem „dziękujemy, dziękujemy!”.

Prezydent podziękował za każdy z 21 673 głosów oddanych na niego w powiecie kolbuszowskim, a następnie zapowiedział konsekwentne realizowanie obietnic wyborczych.

– I stoję przed państwem po to, już jako prezydent Polski, aby dotrzymać słowa. I ten projekt ustawy, który przed momentem podpisałem, o zwolnieniu z podatku dochodowego rodziców dwójki i więcej dzieci, to nic więcej, jak wywiązywanie się przede mną ze swoim obietnic wyborczych i mojego kontraktu z wami – podkreślił.

W wystąpieniu mówił także o „Planie 21” i kontrakcie podatkowym, które uznał za kluczowe punkty swojej kadencji.



Prezydent stanął do pamiątkowego zdjęcia z całą rodziną z Cmolasu.

– Polskie rodziny zawsze będą mogły liczyć na swojego prezydenta – zapewnił Karol Nawrocki, co wywołało oklaski.

Prezydent podkreślił, że już od pierwszego dnia prezydentury rozpoczął realizację swoich planów.

– Dzisiaj mam wielki zaszczyt być na ziemi kolbuszowskiej w drugim dniu prezydentury, aby konsekwentnie, punkt po punkcie, podpisywać inicjatywy ustawodawcze, ale także przekonywać polityków w polskim parlamencie, że to trzeba wprowadzić – podsumował Nawrocki.

Po przemówieniu prezydent rozmawiał z mieszkańcami, odpowiadał na pytania i pozował do zdjęć.

Po wizycie – komentarz posła

Dzień po wydarzeniu poseł Zbigniew Chmielowiec w roz-

mowie z naszą redakcją podsumował spotkanie.

– Chciałem przede wszystkim podziękować wszystkim, którzy przybyli tak licznie na spotkanie z prezydentem – powiedział, dodając, że według informacji z rzeszowskiej policji w Kolbuszowej było około 3000 osób.

– Osobiście wydaje mi się, że tak dużego zgromadzenia w Kolbuszowej jeszcze nie było. Wszystko poszło po naszej myśli, w tym to, co było wcześniej sygnalizowane, czyli że prezydent podpisze projekt ustawy i skieruje go do Sejmu – dodał poseł.

Chmielowiec wyjaśnił również, że przed wizytą w Cmolasie rozmawiał z prezydentem o planach na rynek, ustalając, że tylko głowa państwa będzie się wypowiadać.

– Moim zdaniem mogłoby to być kojarzone z dużą polityką, ale nie chciałem wprowadzać żadnej polityki ze swojej strony – zaznaczył.

Tak zakończyła się jedna z pierwszych wizyt nowego prezydenta RP. W Cmolasie miała charakter prywatno-symboliczny, w Kolbuszowej – oficjalno-polityczny, z konkretnymi deklaracjami ustawodawczymi.

W obu miejscach wydarzenie zgromadziło tłumy i przebiegło w atmosferze dużego zainteresowania mieszkańców.

Kamil Ząbczyk,
Tymoteusz Maciąg



Obecne były również Koła Gospodyń Wiejskich z powiatu.



Mnóstwo osób zebrało się na rynku, aby zobaczyć prezydenta.



Na rynku były prawdziwe tłumy. Ludzie stali z flagami i transparentami.

To nie pierwsza wizyta głowy państwa w powiecie kolbuszowskim

30 lat temu, dokładnie 6 sierpnia 1995 roku, miejscowość odwiedził prezydent Lech Wałęsa, z okazji 350-lecia istnienia Cudownego Obrazu Przemienienia Pańskiego i kościółka w Cmolasie.

– Prezydent Lech Wałęsa przyjechał 6 sierpnia 1995 roku z okazji 350-lecia istnienia Cudownego Obrazu i Kościółka w Cmolasie. Odwiedził kościółek, wziął udział we mszy, której przewodniczył bp Sławoj Leszek Głódź, oraz w przyjęciu zorganizowanym w szkole w Cmolasie. Podczas wizyty ufundował kielich dla parafii – opowiada naszej redakcji Michał Lewandowski, lokalny pasjonat historii.

Z kolei obchody 100-lecia niepodległości w Kolbuszowej, które miały miejsce 29 października 2018 roku, również stały się okazją dla mieszkańców miasta i powiatu, by spotkać się z ówczesną głową państwa.

Wówczas, po południu na kolbuszowskim rynku, prezydent Andrzej Duda odsłonił tablicę poświęconą 100-leciu odzyskania niepodległości. Wbił również pamiątkowego gwoźdź na kolbuszowskiej „Tarczy Niepodległości”.

Nie zabrakło także wystąpienia prezydenta, w którym wspomniął m.in. majora Józefa Batorego czy ks. Ludwika Ruczkę.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Tłumy na szlaku filmowym



Skansen w Kolbuszowej tętnił filmowym życiem przez cały weekend. Pierwszy dzień Podkarpackiego Szlaku Filmowego upłynął pod znakiem hitu Netflix'a „1670”, a dziś – w niedzielę – zwiedzający przenieśli się w świat „Kosa” i „Wołynia”.

Kolbuszowa stała się w miniony weekend filmową stolicą Podkarpacia. W sobotę i niedzielę (9–10 sierpnia) w miejscowym skansenie odbywa się inau-

guracja Podkarpackiego Szlaku Filmowego – wydarzenia, które łączy kino, historię i unikalny klimat regionu. Nasz portal Korsko Kolbuszowskie objął to wyjątkowe przedsięwzięcie patronatem medialnym.

Już pierwszy dzień przyciągnął prawdziwe tłumy – kilka tysięcy osób odwiedziło skansen, by zobaczyć twórców serialu „1670” i przespacerować się po filmowym szlaku Adamczychy. Goście mogli

spróbować swoich sił w grach inspirowanych XVII wiekiem, wziąć udział w warsztatach tradycyjnych rzemiosł i spotkać ekipę produkcyjną serialu. Wieczorem rozbrzmiała muzyka zespołu Wowakin, a później odbyła się potańcówka z kapelą Lola. Całość zakończył quiz wiedzy o serialu z nagrodami od Netflix'a.

- Cieszymy się, że słynna na całą Polskę Adamczycha z serialu „1670” Netflix'a przycią-

ga nowych odwiedzających do naszego Muzeum w Kolbuszowej. Takie obiekty jak Karczma u Żyda, kuźnia Macieja, dwór Jana Pawła – które wpisały się w krajobraz skansenu – są ogromną atrakcją dla największych miłośników serialu. Mamy wśród zwiedzających fanów z całej Polski, którzy przyjeżdżają całymi rodzinami albo np. po to, by zrobić sobie sesję ślubną. To wspaniały przykład, jak rozrywka, kultura

i historia wspaniale się łączą na naszych terenach - podkreśla Katarzyna Dypa, dyrektor Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej.

Z kolei w niedzielę, 10 sierpnia, uczestnicy przenieśli się w świat wielkiego kina historycznego. Na ekranach pojawiły się „Pol-in. Okruchy pamięci”, „Kos” w reżyserii Pawła Maślony oraz ukazujący brutalną prawdę „Wołyn” Wojciecha Smarzewskiego.

Goście mają okazję spotkać twórców i aktorów, m.in. Bartosza Bielenię, Michała Zielińskiego, Wojciecha Smarzewskiego, Marka Zawieruchę czy Lecha Dybika.

Oprócz seansów i spotkań, przez cały dzień dostępne były spacerowe z przewodnikiem po skansenie, strefa relaksu nad stawem, przystań z rejsami galarem flisackim oraz darmowa komunikacja z dworca kolejowego.

Kamil Ząbczyk



Uczestnicy chętnie wsłuchiwali się w opowieści o kulisach powstawania filmów.



Grupy były bardzo liczne. Momentami w skansenie było tłoczno.



Dużym zainteresowaniem cieszyła się wizyta po serialowej Adamczyrze.



Goście mogli usiąść na wygodnym leżaku i obejrzeć film w plenerze.



Przewodnicy zadbali o ciekawe historie i ciekawostki.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Dożynki po seniorsku

Sierpniowe popołudnie, muzyka, tańce i doskonała pogoda – tak bawili się seniorzy z miejscowego związku emerytów i rencistów podczas dorocznego pikniku dożynkowego w Kolbuszowej, który odbył się w sobotę, 9 sierpnia.

To już tradycja, że członkowie Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów z Zarządu Rejonowego w Kolbuszowej spotykają się

w sierpniu, aby wspólnie świętować czas dożynek. W tym roku impreza odbyła się na terenie Fundacji na Rzecz Kultury i Sportu w Kolbuszowej, tuż obok stadionu miejskiego.

Piknik wystartował już po raz piętnasty, punktualnie o godzinie 15. Gdy tylko rozbrzmiały pierwsze dźwięki muzyki, parkiet zapelniał się roztańczonymi uczestnikami. Śmiech, rozmowy i wspomnienia mieszały się z rytmem utworów, które niosły się daleko poza teren imprezy.

Seniorzy z powiatu kolbuszowskiego (i nie tylko) mieli dodatkowy powód do radości – pogoda wreszcie dopisała. Po serii chłodnych i deszczowych dni, tego dnia Kolbuszową ogrzało słońce, które zachęcało do wspólnej zabawy na świeżym powietrzu.

Kamil Ząbczyk



Nad wszystkim czuwała Zenona Chodorowska.



Skład Johnny Band także tworzą seniorzy.



Seniorskie dożynki to już tradycja.



Seniorzy spotkali się pod zadaszeniem obok stadionu.



Humory dopisywały tego dnia wszystkim.



Starsi cenią sobie spotkania we wspólnym gronie.



Na wydarzeniu nie zabrakło lokalnych władz.

Przepis na sernik idealny. Nasze KGW polecają



30 lipca obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Sernika. Gdy gospodynie z lokalnych Kół Gospodyń Wiejskich biorą się za pieczenie sernika, można być pewnym jednego – będzie pysznie, swojsko i... na bogato. Przedstawiamy najlepsze przepisy od KGW z Siedlanki, Porąb Kupieńskich i Kupna. opr. Kamil Ząbczyk

KGW Siedlanka

Sernik Jańci

Składniki:

- 1,5 kg sera
- 22 dag margaryny
- 1,5 szklanki cukru
- 14 jajek
- 2 łyżki grysiku
- jeden budyń śmietankowy
- 2 łyżki mąki ziemniaczanej
- rodzynki
- jedna łyżeczka proszku do pieczenia
- pół kieliszka spirytusu
- zapach migdałowy

Wykonanie:

Żółtka utrzeć z cukrem na puch. Margarynę roztopić i przestudzić. Ser zmielony dwukrotnie wymieszać z grysikiem, mąką ziemniaczaną, budyniem i proszkiem do pieczenia. Dodać do tego roztopioną margarynę. Następnie dodać żółtka, wymieszać. Dodać spirytus, rodzynki i olejek migdałowy. Na końcu dodać pianę z białek.

KGW Poręby Kupieńskie

Sernik królewski

Składniki na ciasto:

- 400g mąki pszennej
- 300g masła
- 1 cukier waniliowy
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 4 łyżki cukru
- 2 łyżki kakao
- 1 żółtko
- 2 łyżki gęstej śmietany

Składniki na krem:

- 1 kg zmielonego twarogu
- 1 kostka masła
- 6 jajek
- 2 szklanki cukru
- 150 g rodzynek
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej

Wykonanie :

Składniki na ciasto dokładnie zagnieść. Następnie podzielić na dwie części: mniejszą i większą- uformować z nich kulki. Obie części mrozić przez godzinę. Po tym czasie większą kulkę ciasta rozwałkować i wyłożyć blaszkę.

Białka oddzielić od żółtek, po czym ubić na sztywno. Twaróg, masło, 6 żółtek, cukier, rodzynki i mąkę ziemniaczaną wymieszać, następnie dodać ubite białka. Delikatnie połączyć, wylać na blaszkę wyłożoną ciastem i zetrzeć na tarce mniejsza część ciasta oraz wyłożyć nią wierzch. Piec w temperaturze 200 stopni przez ok. godzinę czasu.

KGW Kupno

Niezawodny sernik z ziemniakami

Składniki na ciasto półkruche:

- 20 dkg mąki
- 8 dkg tłuszczu
- 8 dkg cukru pudru
- 1 jajko
- 2-3 łyżki śmietany
- 1/3 paczki proszku spulchniającego

Z tych składników zarobić ciasto i wyłożyć na spód formy wyłożonej papierem do pieczenia

Wykonanie:

Ziemniaki ugotować w łupinach. Po ugotowaniu, obrać, wystudzić i zmielić. Ser zmielić dwa razy. Białka ubić na sztywną pianę. Żółtka utrzeć z cukrem i powoli dodawać wszystkie składniki po kolei: masło, ser, ziemniaki. Połączyć wszystkie składniki. Gotową masę wykładamy na ciasto i pieczemy w temperaturze 180 stopniach ok. 1 h 20 min. Po upieczeniu posypujemy cukrem pudrem.

Składniki na masę serową:

- 1kg sera
- 4 duże ziemniaki
- 1,5 szklanki cukru
- 250 gram masła
- 8 jajek

Pistacjowy sernik baskijski

Składniki:

- 500 g serka śmietankowego typu Philadelphia (świetnie sprawdzi się Twój Smak z Piątnicy), w temperaturze pokojowej
- 200 g pasty pistacjowej (koniecznie 100% pistacji), w temperaturze pokojowej
- 140-160 g cukru białego (wedle uznania)
- 2 łyżki oleju dyniowego nierafinowanego (opcjonalnie)
- 5 dużych jajek
- 4 łyżki (40 g) mąki pszennej
- 500 g śmietanki 36%
- 1 łyżeczka ekstraktu z wanilii
- 0,5 łyżeczki soli morskie drobnoziarnistej

Wykonanie:

Rozgrzej piekarnik z blachą do 240°C (góradół). Tortownicę (23 cm) wysmaruj masłem, a spód i boki wyłóż papierem do pieczenia, tak by wystawał 4-5 cm ponad formę.

Utrzyj ser, pastę pistacjową, cukier i olej mikserem na gładką masę. Dodawaj po jednym jajku, cały czas miksując.

W osobnej misce roztrzep mąkę z 1/4 śmietanki (125 g), aż się rozpuści. Dodaj resztę śmietanki, wymieszaj. Wlej do masy serowej, dodaj sól i wanilię. Masa będzie dość płynna.

Powoli przelej masę do tortownicy. Piecz ok. 30 minut – wierzch ma się skarmelizować na ciemny bursztyn, środek powinien się trząść jak galareta. W razie potrzeby przykryj folią aluminiową, by uniknąć zbyt mocnego przypieczenia.

Wystudź w temperaturze pokojowej, a potem wstaw do lodówki na co najmniej 8 godzin – wtedy osiągnie idealną konsystencję.



Fot. K. Ząbczyk

Jeśli klasyczny sernik to za mało – pistacjowy sernik baskijski to smaczna i nowoczesna alternatywa. Tak wygląda już po upieczeniu przez gospodynię z KGW Kupno.



A tak wygląda pistacjowy sernik po rozkrojeniu.

Korso nie tylko w Kolbuszowej

Od wielu lat przekazujemy informacje o tym, co dzieje się w powiecie kolbuszowskim. Jednak Korso to nie tylko zespół dziennikarzy pracujących w Kolbuszowej.

Jesteśmy częścią grupy medialnej obejmującej dwie gazety i osiem portali, a zarazem liderem wśród lokalnych mediów na Podkarpaciu. Nasza pasja do dziennikarstwa oraz zaangażowanie w życie społeczności przekładają się na ponad trzy dekady doświadczenia, sięgającego 24 czerwca 1991 roku, gdy powstał Tygodnik Regionalny "Korso". Na co dzień dziennikarze Grupy Wydawniczej Korso informują o ciekawych wydarzeniach związanych z całym Podkarpaciem. Część z nich poznacie właśnie tutaj, przy okazji dowiadując się również o innych portalach wchodzących w skład Korso.

Nowy rezerwat



We wtorek, 12 sierpnia, na Podkarpaciu powstał 105. rezerwat przyrody - Przełom Strwiąża. To malownicza dolina rzeki, której wody - wraz z Mszanką - są jednymi z nielicznych w Polsce płynących do Morza Czarnego.

„Przełom Strwiąża” zajmuje ponad 430 ha doliny Strwiąża w Górach Sanocko-Turczańskich. Rzeka ta, wraz z potokiem Mszanką, należy do zlewiska Dniestru, co sprawia, że ich wody trafiają do Morza Czarnego — to ewenement w Polsce.

Akt powołania podpisano 28 lipca tego roku w uroczysku „Puchary” – bezpośrednio na terenie przyszłego obszaru chronionego. Jak podkreślił Łukasz Lis, rzecznik Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie, zazwyczaj takie dokumenty podpisuje się w urzędach, jednak tym razem wybrano otoczenie natury, by podkreślić wyjątkowy charakter projektu. Nowy rezerwat powstał w ramach ogólnopolskiej inicjatywy „100 rezerwatów na 100-lecie Lasów Państwowych”, której celem jest ochrona najcenniejszych fragmentów przyrody w Polsce.

Rzeka o wyjątkowym biegu

Strwiąż to jedna z dwóch polskich rzek, której wody płyną nie do Bałtyku, ale do Dniestru,



Przełom Strwiąża – fragment rzeki z progami wodnymi.

a następnie do Morza Czarnego. Taki kierunek spływu wód czyni ją hydrologiczną ciekawostką i przyrodniczym ewenementem w skali kraju.

Malowniczy przełomowy odcinek rzeki leży pomiędzy szczytami Kiczery i Kuźmina. W najwęższym miejscu dolina ma zaledwie 200 metrów szerokości. Przez teren rezerwatu biegną także droga krajowa i historyczna linia kolejowa z czasów monarchii austro-węgierskiej, co dodaje miejscu dodatkowego waloru historycznego.

437 cennych hektarów

Obszar rezerwatu to głównie buczyny karpackie i lasy o wysokim stopniu naturalności, które zachowały swój pierwotny charakter. Aż 99% powierzchni znaj-

duje się pod zarządem Lasów Państwowych, a fragment koryta rzeki podlega Wodom Polskim. Dolina Strwiąża wyróżnia się wyjątkową mozaiką siedlisk: od starych lasów bukowych po podmokłe tereny nad rzeką. To również jedna z największych ostoi ksylobiontów – organizmów żyjących na martwym drewnie – w całym regionie.

64 stanowiska gatunków

Na terenie rezerwatu zidentyfikowano 64 stanowiska chronionych organizmów, w tym 33 stanowiska porostów – takich jak puchlinka ząbkowana czy granicznik płucnik. To niezwykle cenne bioindykatory, świadczące o czystości powietrza i wysokim stopniu naturalności lasów.

W rezerwacie występują również rzadkie ptaki chronione,

jakiś Rosjanin na pomniku ofiar Holodomoru narysuje sierp i młot? Mam nadzieję, że sprawy poniosą zasłużoną karę - czytamy z kolei na profilu HannaMS.

W związku z całym zdarzeniem skontaktowaliśmy się z Komendą Powiatową Policji w Nisku.

- Otrzymałaliśmy zgłoszenie dotyczące zniszczenia mienia podstawy pomnika. Obecnie są prowadzone czynności zmierzające do ustalenia okoliczności czynu. Na miejscu jest monitoring - przekazała podkom. Katarzyna Pracało z KPP w Nisku.

mp

ma wyznaczoną strefę ochrony gniazdownia.

Historia z czasów królewskich

Dolina Strwiąża od wieków była własnością państwową. W czasach Rzeczypospolitej należała do dóbr królewskich – tzw. królewszczyzn. Po I rozbiórce Polski, gdy region znalazł się pod zaborem austriackim, została włączona do tzw. dóbr kameralnych, czyli majątków zarządzanych bezpośrednio przez skarb cesarski. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku obszar ten nadal pozostawał w rękach publicznych i podlegał administracji Nadleśnictwa Berehy Dolne, aż do momentu objęcia ochroną przyrodniczą w formie rezerwatu.

Pierwsze propozycje objęcia tego terenu ochroną pojawiły się już w latach 90. XX wieku. Od tego czasu obszar był wyłączony z gospodarki leśnej, a decyzja o jego formalnym powołaniu jest efektem wieloletnich starań leśników, przyrodników i lokalnych społeczności.

Agnieszka Skucińska

Rezerwat Przełom Strwiąża zwiększył liczbę rezerwatów przyrody w województwie podkarpackim do 105, obejmujących łącznie ponad 12 tysięcy hektarów. To jeden z najcenniejszych przyrodniczo obszarów regionu, chroniący przełomowy odcinek jedynej polskiej rzeki uchodzącej do Morza Czarnego. Co ważne, już we wrześniu 2025 roku planowane jest utworzenie kolejnego rezerwatu – Lasu Zapaśnego w Nadleśnictwie Sienawa, obejmującego około 23 hektary starodrzewów dębowych. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie prowadzi również prace nad tzw. „shadow listą” – listą propozycji nowych obszarów chronionych zgłoszonych przez Klub Przyrodników w ramach projektu „Rezerваты przyrody – czas na come back!”, co może oznaczać kolejne cenne miejsca objęte ochroną w najbliższych latach.

Mielec w „Uwadze!”



W poniedziałek (4 sierpnia) w wieczornym wydaniu programu „Uwaga!” TVN wyemitowano poruszający materiał interwencyjny, w którym jednym z głównych tematów było hałaśliwe sąsiedztwo dyskoteki w Mielcu. Reportaż przedstawił dramatyczną codzienność mieszkańców, którzy od lat zmagają się z uciążliwym hałasem dobiegającym z imprez organizowanych w sąsiedztwie ich domów.

- Krzyki, burdy pod oknami, sikanie po płotach, wymiotowanie na posesje -tak opisywali nocną rzeczywistość sąsiedzi lokali rozrywkowych. Jak podkreślono w programie, problem dotyczy nie tylko zakłócania ciszy nocnej, ale również realnego pogorszenia jakości życia mieszkańców, którzy czują się bezradni wobec sytuacji.

Jeden z mieszkańców wspominał, że poziom hałasu w jego domu przekraczał 70–80 decybeli, a u sąsiadów dochodził nawet do 100 decybeli, podczas gdy zgodnie z przepisami po

godzinie 22:00 dopuszczalna wartość to 40 decybeli. Co więcej, jak przypomniano, zgodnie z art. 156 ustawy Prawo ochrony środowiska, na terenach wypoczynkowych obowiązuje zakaz używania urządzeń nagłaśniających. W przypadku Mielca przepis ten zdaje się być regularnie łamany.

- Po pracy chciałbym odpocząć z rodziną, ale nie da się. Muzyka nie tylko uniemożliwia sen, ale wręcz normalne funkcjonowanie - mówił jeden z mieszkańców, który wraz z sąsiadami próbował rozmawiać z organizatorami imprez. – To nie spotkało się ze zrozumieniem.

Sprawa jest poważna - mieszkańcy zgłosili już ponad 30 spraw zakończonych prawomocnymi wyrokami sądowymi wobec organizatora imprez i DJ-ów za zakłócanie porządku publicznego. Kary? Symboliczne - rzędu 500–600 złotych. Jak mówią mieszkańcy, to kwoty, które dla organizatorów są śmiesznie niskie i nie działają odstraszająco.

Głos w programie zabrał również prezydent Mielca Radosław Swół, który próbował doprowadzić do mediacji.

- Idealnym rozwiązaniem byłoby niekaranie mandatami, bo nie jest to skuteczne, ale wypracowanie formuły, która pozwalałaby w trwały sposób ograniczyć emitowany hałas, na przykład przez budowę odpowiednich instalacji - mówił.

Tymczasem mieszkańcy szukają pomocy, gdzie tylko się da. Składali sprawy do sądów cywilnych, zgłaszali zawiadomienia do prokuratury – również w sprawie nękania.

- Na początku odmówiono wszczęcia postępowania, ale po złożeniu zażalenia sprawa trafiła do sądu karnego - słyszymy.

W reportażu wystąpiła również kobieta, która z żalem przyznała:

- Gdybyśmy mogli cofnąć się w czasie, na pewno nie zdecydowalibyśmy się na zakup tego domu.

Inny mieszkaniec opowiadał, że musi spać w stoperach, a mimo to nadal budzi się w nocy.

Nie wiemy, co będzie dalej. Czujemy się bezradni. Na naszym zdrowiu też się to odbija. Dziennikarz „Uwagi!” podsumował sytuację bez złudzeń:

- Obawiam się, że notoryczne łamanie ciszy nocnej znacznie szybciej znajdzie swój finał w mieleckim sądzie niż w ewentualnym porozumieniu sąsiedzim.

Marta Warias

Pomnik celem wandalii



Huligani – bo tylko tak można nazwać osoby, które zniszczyły pomnik w Domostawie – zdemastrowali miejsce o szczególnym znaczeniu.

Pomnik upamiętniający ofiarę Rzezi Wołyńskiej został zdemastrowany przez nieznaną sprawcę. Na monument naniesiono hasło „Sława UPA” zapisane w języku ukraińskim — to

wyjątkowo bolesny i prowokacyjny gest wobec pamięci tysięcy zamordowanych Polaków.

Do sprawy odniosła się na platformie X Izabela Pomykała – radna Konfederacji powiatu łańcuckiego oraz asystentka krajowa posła do PE Tomasza Buczka.

- Trwają czynności wyjaśniające. Skandaliczne napisy godzą w pamięć o ofiarach ludobójstwa dokonanego przez banderowców spod znaku UPA - napisała.

- Co następne? Swastyka na Małym Powstańcu czy może

Sklep Medyczny Maria Szypuła

Umowa z NFZ

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

*DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrówkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

MIEJSCE NA TWOJE
OGŁOSZENIEZADZWOŃ
17 7444 596NAPISZ
KOLBUSZOWA@KORSO.PL**ROZBIÓRKI I WYBURZENIA**

budynków wraz z uprzątnięciem terenu

Tel. 889-136-528

USŁUGI

USŁUGI remontowo-budowlane. Szybko, solidnie, tanio. Tel: 698 703 242. 199/32

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW, kładzenie tynków sylikatowych i sylikonowych itd. Malowanie elewacji. Tanie i solidnie. Ranizów. Tel. 695 186 731. 171/38

OFERUJĘ POMOC w sporządzaniu pism procesowych do sądu, policji itd. Kontakt: 781 836 469, Facebook: Pisma Procesowe Ranizów 176/32

SPRZEDAM

SPRZEDAM KRÓLIKI młode czteromiesięczne 5 sztuk. Więcej informacji pod numerem telefonu: 733 524 111. 196/32

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ samobieżną, średniej wielkości, działającą, w dobrym stanie, wszystko sprawne. Miejscowość Kopicie (gm. Dzikowiec). Więcej informacji pod numerem telefonu: 603 798 293. 197/33

SPRZEDAM OWIES ozimy po centrali cena 90 zł, pszenżyto pszenne 85 zł, owies jary 70 zł, ziemniaki odmiana denar, redsonia, belarosa, corina - 1,50 zł za 1 kg. Telefon: 669 287 200. 195/34

SPRZEDAM PUSTAK MAX Z.C.B. Kupno wymiary 288x218x188 ilość 2000 szt. cena 6zł.sztuka. Tel. 604 453 685. 190/32

KUPIĘ

SKUPIJEMY ANTYKI, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisanie, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 119/39

KUPIĘ KAŻDE AUTO osobowe i dostawcze z przeznaczeniem do kasacji oraz dalszego użytku. Tel: 666 967 390. 198/32

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJMĘ mieszkanie w Kolbuszowej przy ul. Piłsudskiego, 54 mkw, dwa oddzielne pokoje, piwnica. Więcej informacji pod numerem telefonu - 574 082 036. 192/32

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w Kolbuszowej przy ulicy Piłsudskiego mieszkanie posiada 2 pokoje kuchnię łazienkę przedpokój. Po więcej informacji zapraszam do kontaktu: 737168667. 193/32

SPRZEDAM DOM w Cmolasie (powiat kolbuszowski) - numer budynku 38. 191 mkw, rok budowy 1988, ceglany, okna drewniane, dojazd drogą asfaltową, ogrodzenie całkowite. Aneks kuchenny, oddzielne WC, prąd, woda miejska/wodociąg, szambo, ogrzewanie centralne i własne, garaż. Dom stoi na działce o powierzchni 800 mkw. Więcej informacji pod numerem telefonu - 781 240 175. 194/32

SPRZEDAM DOM parterowy o powierzchni użytkowej 180 mkw, powierzchnia gruntów 1,6 ha, budowa 2018 rok - w miejscowości Kupno, gmina Kolbuszowa. Więcej informacji pod numerem tel.: 733 889 543 lub 606 131 955 188/40

SPRZEDAM działkę budowlaną - Werynia k. Kolbuszowej. Na sprzedaż działki budowlane nr 48/6, 48/7, 48/8 o łącznej pow. 27 ar z bezterminowymi warunkami zabudowy. Dojazd z drogi gminnej, media przy działce. Świetne miejsce pod dom lub inwestycję. Cena 10 500 zł/ar (10,5 zł/mkw). Tel. 609 902 226. 187/32

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

Prenumerata 2025


KORSO
KOLBUSZOWSKIE

POCZYTA**Zamów na stronie**

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

1 Zamów prenumeratę tygodnika na www.poczyta.pl
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI

Prenumerata prasy
/ ZAMÓWIENIE /

2 Wybierz dogodną dla Ciebie
Placówkę Poczową



3 Odbieraj zamówioną prasę podając
otrzymany SMS-em KOD ODBIORU

*Zamów już teraz!*

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85

POCZYTA

www.poczyta.pl

**JESTEŚMY
DLA WAS
NA**



facebook.com/korsokolbuszowskie/



Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
 restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

KUPIĘ TWOJE AUTO

(o wartości max 25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki
wysokie ceny



USŁUGI AUTOLAWETĄ

Tel. 793 282 882



SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ

- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze
ceny w regionie!
Tel: 692-024-694



AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY
DO WYREJESTROWANIA,
WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR
OD KLIENTA WŁASNYM
TRANSPORTEM. PŁATNE
PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE
CENY MIELEC- KOLBUSZOWA
I OKOLICE.

Tel. 697 761 287,
697 981 994



DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHY KOMINKOWE

każdy rodzaj w metrach kwadratowych, pocięte,
porąbane.

Ceny od 130 zł/mp

TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA

Punkt wydawania towaru

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE

w gazecie i na portalu KORSO

ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy? Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.



BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)

NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.



Imię i nazwisko

Podpis

Kupon ważny do: 19.08.2025

AFI WSZ



XIX EDYCJA

SPINACZ FESTIVAL

ENIEJ

ORAZ

MONOGRAM

GWARDYJA

BLINDFOLDED

CIRYAM

14.08 CZWARTEK | PLAC TARGOWY PRZY UL. WOLSKIEJ | 17:00 START

KOLBUSZOWA

WSTĘP WOLNY

1908-2025 od Sokółki do MKK

FESTYN z SOKOŁEM

i ORKIESTRAMI

15 KOLBUSZOWA

PLAC TARGOWY ul. Wolska

15 sierpnia 16:00

PATRONAT HONOROWY - BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ GRZEGORZ ROMANIUK

PIKNIK HISTORYCZNY Złot samochodów i motocykli
Rekonstrukcja historyczna

DUSZA ŚPIEWA - KONCERT SAGA RKL Opiewanie murzyna
MIECZYSLAW FRYC

KONCERT **KRAKOWSKA** pod dyrykcją
ORKIESTRA STAROMIEJSKA WIESŁAWA OLEJNICZAKA

KONCERT JUBILEUSZOWY **ORKIESTRA DĘTA**
MIEJSKIEGO DOMU KULTURY W KOLBUSZOWEJ

pod dyrykcją DARIUSZA BAŃKI z SOLISTKAMI Ewelina Babiarcz, Katarzyna Liszcz-Starzec, Sabina Nyceł

UROCZYSTA GALA Z OKAZJI 75-LECIA ORKIESTRY

KONCERT **WOJCIECH GĄSSOWSKI**

ZABAWA TANECZNA Z DJ DISCO DUCK

ZAPRASZAMY - WSTĘP WOLNY!

Organizator: Patronat medialny:

BURMISTRZ KOLBUSZOWEJ ZAPRASZA NA

DNI MIASTA

2025 od 1961 roku

POD HONOROWYM PATRONATEM ZBIGNIEWA CHMIELOWCA
POSŁA NA SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KOLBUSZOWA 16 sierpnia

17:00 - Plac targowy ul. Wolska

BAM SHOW - WESOŁE MISIE - ANIMACJE DLA DZIECI

WYSTĘPY ACRO-CLINIC
PREZENTACJE KOLBUSZOWSKIE KOŁO KOBIEC,
KONCERTY GRUPA FOLKLORYSTYCZNA SENIORÓW
ZIEMIA KOLBUSZOWSKA, SAGA RKL
SZKOŁA TAŃCA PASSION WORLD DANCE
DEAD ROMANTIC DECADENCE (HEAVY METAL)

ØRGANEK

ZAPRASZAMY - WSTĘP WOLNY!

Urząd Miejski w Kolbuszowej | |

Dożynki

Gminy Kolbuszowa

17 sierpnia 2025 r.

Program uroczystości

13.00 Zbiórka zespołów wieńcowych na placu rynku w Kolbuszowej (ul. Plac Wolności) - następnie przemarsz do kościoła	16.00 Oficjalne rozpoczęcie dożynek: <ul style="list-style-type: none">• powitanie gości• wręczenie chleba• wystąpienia zaproszonych gości• konkurs wieńcowy
13.30 Msza święta w kościele pw. Wszystkich Świętych w Kolbuszowej <ul style="list-style-type: none">• nabożeństwo w intencji rolników, producentów żywności i mieszkańców Gminy Kolbuszowa• poświęcenie wieńców i chleba	18.00 Koncert zespołu KAPELA PIECZARKI
19.30 Ogłoszenie wyników konkursu wieńców dożykowych	19.40 Zabawa taneczna z DJEM DISCO DUCKIEM

Po mszy świętej - uroczysty przemarsz na stadion miejski w Kolbuszowej (ul. Wolaka)

Zapraszają:

Pozostałe wydatki na potrzeby organizatorów będą wykonywane fotograficznie uczestników oraz będzie koperty film relacjonującej imprezę.

➤ **TENIS ZIEMNY**

Oliwia trzecia w Europie

Oliwia Sybicka z Miejskiego Klubu Tenisowego Stalowa Wola, wraz z koleżankami z drużyny, wywalczyła brązowy medal na Drużynowych Mistrzostwach Europy U16 w tenisie. To historyczny sukces, który potwierdza rosnącą siłę polskiego tenisa młodzieżowego na arenie międzynarodowej.

Polska reprezentacja dziewcząt do lat 16, w skład której weszła Oliwia Sybicka z Kolbuszowej, zdobyła brązowy medal na Drużynowych Mi-

strzostwach Europy, które odbyły się w Mariańskich Łązniach. Zwycięstwem nad Czechami w meczu o trzecie miejsce nasze zawodniczki udowodniły swoje umiejętności i determinację.

Sukces ten jest wynikiem ciężkiej pracy i zaangażowania całej drużyny, której skład uzupełniały Barbara Kostecka i Aleksandra Zapława. Zgodnie z informacją przekazaną przez Polski Związek Tenisowy, to znaczące osiągnięcie na poziomie międzynarodowym.

Sukces polskich tenisistek

Mecz o trzecie miejsce na Drużynowych Mistrzostwach Europy rozgrywał się w atmosferze wielkich emocji. Polki, po zaciętej rywalizacji, pokonały czeską drużynę, rozstawioną z numerem dwa, wywalczając brązowy medal.

Reprezentantki Polski – Oliwia Sybicka, Barbara Kostecka i Aleksandra Zapława – potwierdziły swoją klasę, wykazując się nie tylko umiejętnościami technicznymi, ale i charakterem,

który pozwolił im na pokonanie rywalek.

Współpraca i wsparcie trenerów

Reprezentację Polski U16 prowadził Łukasz Kuboszek, trener kadry narodowej dziewcząt U16, który zapewnił zawodniczkom odpowiednie przygotowanie do turnieju. Wspierał go Bolesław Szmyd, trener przygotowania motorycznego, który miał kluczowy wpływ na formę fizyczną zawodniczek.

Dzięki ich pracy zespół mógł osiągnąć tak wspaniały rezultat, który jest dowodem na wysoką jakość szkolenia w polskim tenisie młodzieżowym.

Gratulacje od MKT Stalowa Wola

Miejski Klub Tenisowy Stalowa Wola, z którego pochodzi Oliwia Sybicka, również wyraził gratulacje dla swojej zawodniczki. „Wielkie brawa Oliwia! Gratulacje dziewczyny!” – napisano na oficjalnym profilu klubu, podkreślając, jak ważny jest to sukces dla całego środowiska tenisowego w Stalowej Woli.

➤ **LEKKOATLETYKA**

Magda z brązem

Magdalena Niemczyk, sprinterka UKS Tiki-Taka Kolbuszowa, znów pokazała klasę. Podczas 5. Międzynarodowego Memoriału Zbigniewa Ludwiczowskiego w Olsztynie zajęła trzecie miejsce w biegu na 200 metrów, uzyskując czas 23,29 sekundy.

Memoriał w Olsztynie, rozegrany 8 sierpnia, zgromadził na starcie uznane sprinterki z Polski i zagranicy. W biegu na 200 m najlepsza okazała się Gloria Hooper z Włoch, która zwyciężyła z czasem 23,16 s, ustanawiając rekord memoriału.

Drugie miejsce zajęła Olivia Fotopoulou z Cypru (23,22 s). Magdalena Niemczyk finiszowała trzecia z wynikiem 23,29 s, wyprzedzając m.in. Krystynę Tsimanouską reprezentującą Polskę (23,45 s).

Świetna forma w całym sezonie

Start w Olsztynie to kolejny dowód na wysoką formę Magdaleny Niemczyk. Zaledwie trzy tygodnie wcześniej rywalizowała w Mistrzostwach Europy U23 w Bergen (18-20 lipca), gdzie w biegu na 200 m zajęła siódme miejsce w Europie.

W półfinale uzyskała czas 23,21 s - najlepszy w tym sezonie, a w eliminacjach pobięła 23,48 s, pewnie wygrywając swoją serię.

Medale i rekordy

Na początku lipca Niemczyk zdobyła srebrny medal Mistrzostw Polski U23 w Krakowie (23,47 s), przegrywając złoto o zaledwie jedną setną sekundy z Alicją Sielską. W czerwcu poprawiła rekord życiowy na 200 m, osiągając 23,01 s, co jest obecnie jednym z najlepszych wyników w Polsce w kategorii młodzieżowej.

Lokalna duma

Magdalena Niemczyk od lat reprezentuje barwy UKS Tiki-Taka Kolbuszowa, będąc jedną z najbardziej utytułowanych zawodniczek w historii klubu. Jej sukcesy to powód do dumy nie tylko dla lokalnej społeczności, ale i całego regionu.

Regularne starty na arenie międzynarodowej oraz miejsca w finałach prestiżowych imprez pokazują, że kolbuszowianka ma potencjał, by wkrótce walczyć o medale także w seniorskiej rywalizacji.



Polska reprezentacja dziewcząt do lat 16, w skład której weszła Oliwia Sybicka z Kolbuszowej, zdobyła brązowy medal.

➤ **TRIATHLON**

Najlepsi w triathlonie

Niedzielną (10 sierpnia) triathlon w Głogowie Małopolskim przyniósł wielkie emocje i sportową rywalizację. Wśród sześciu ekip sztafetowych najlepsza okazała się drużyna z Kolbuszowej, która sięgnęła po zwycięstwo na dystansie 1/8 Ironmana.

V Triathlon Głogowski odbył się pod honorowym patronatem burmistrza miasta. Impreza z bazą przy stawach na ulicy Parkowej, przyciągnęła około 140 zawodników startujących indywidualnie oraz sześć ekip rywalizujących w formule sztafet 1/8 Ironmana.

W tej drugiej kategorii bezkonkurencyjna okazała się drużyna „Cyclo centrum Kolbuszowa”, która pokona-

ła trasę w czasie 1 godziny, 6 minut i 42 sekund. Na sukces złożyły się znakomite występy poszczególnych zawodników: Kacper Więcek ukończył etap pływacki w czasie 7 minut i 40 sekund, Łukasz Ogonek pokonał odcinek kolarski w 34 minuty i 10 sekund, a Amelia Chudzik zamknęła rywalizację biegiem w 23 minuty i 53 sekundy.

Triathlon obejmował także konkurencje dla dzieci, indywidualny dystans 1/8 Ironmana oraz strefę finishera dla uczestników. Zawody, organizowane przy wsparciu lokalnych sponsorów i instytucji, potwierdziły rosnącą popularność sportów wytrzymałościowych w regionie.



Kłpa z Kolbuszowej wywalczyła złoto w Głogowie Małopolskim.

➤ **W SKRÓCIE**

Wilga Cup

Już 16 sierpnia w Widelce odbędzie się wydarzenie, które z pewnością przyciągnie miłośników piłki nożnej oraz całe rodziny. W ramach turnieju „Wilga Cup” na stadionie zmierzą się lokalne zespoły. Przewidziano też liczne atrakcje.

W sobotę o godzinie 16:00 na stadionie w Widelce odbędzie się turniej piłkarski. W zmaganiach wezmą udział lokalne drużyny, które będą rywalizować w 6-osobowych składach. Na uczestników czekają dmuchane zjeżdżalnie, pyszne kiełbaski z grilla, popcorn oraz napoje. Wszyscy mogą liczyć na piłkarskie emocje i świetną zabawę. To doskonała okazja, by wspólnie spędzić czas na świeżym powietrzu.

PIŁKA NOŻNA. Betclit III liga 2025/2026, grupa: IV

Trudne zmagania na wyjeździe



Fot. Archiwum Korsó

Po zwycięstwie na swoim terenie z rezerwami Korony Kielce, Sokół odniósł pierwszą porażkę na wyjeździe.

W sobotę, 9 sierpnia, Sokół zmierzył się na wyjeździe z Chelmiąnką Chelmem w ramach 2. kolejki Betclit III ligi. Mimo ambitnej gry drużyna z Kolbuszowej Dolnej musiała uznać wyższość rywala, przegrywając 2:1.

Pierwsza bramka padła już w 28. minucie, kiedy Danny Babor wykorzystał zamieszanie w polu karnym drużyny z Kolbuszowej Dolnej i po rykoszecie skierował piłkę do bramki.

Gospodarze z Chelma dominowali w pierwszej połowie, stwarzając kilka groźnych sytuacji pod

bramką Sokola. W drugiej części meczu, w 73. minucie, Jakub Branecki podwyższył wynik na 2:0, kończąc świetną akcję z Bartłomiejem Korbeckim

Sokół nie poddał się i w 88. minucie zdobył bramkę kontaktową. Kamil Posielski wykorzystał precyzyjne dośrodkowanie, zmniejszając straty. Zespół Sokola szybko zareagował po stracie drugiego gola, a końcówka spotkania mogła przynieść wyrównanie. Niestety, czas upłynął zbyt szybko, by doprowadzić do remisu.

Kolejny mecz odbędzie się 16 sierpnia 2025 roku, kiedy to Sokół zmierzy się z Siarką Tarnobrzeg

na wyjeździe w ramach 4. kolejki Betclit 3. Ligi, grupy IV.

22 sierpnia 2025 roku, w piątek, Sokół Kolbuszowa Dolna zagra na własnym boisku z rezerwami Wisły Kraków (Wisła II Kraków). Mecz odbędzie się o godzinie 17:30 na stadionie przy ul. Wolskiej. Bilety na spotkanie będą dostępne w cenie 15 zł i będzie je można nabyć w kasie przed wejściem na stadion.

Wyniki 2. kolejki (9-10 sierpnia)

Chelmianka Chelmem - Sokół Kolbuszowa Dolna (2-1)

Lp	Nazwa drużyny	Mecze	Punkty	Bramki
1	Chelmianka Chelmem	2	6	5-1
1	Wiślanie Skawina	2	6	5-1
3	KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski	2	6	4-1
4	Avia Świdnik	2	6	3-1
5	Sparta Kazimierza Wielka	2	3	6-4
6	Sokół Kolbuszowa Dolna	2	3	4-3
7	Czarni Połaniec	2	3	2-2
7	Pogoń-Sokół Lubaczów	2	3	2-2
7	Stal Kraśnik	2	3	2-2
7	Star Starachowice	2	3	2-2
11	Siarka Tarnobrzeg	2	3	3-4
12	Wisła II Kraków	2	3	3-6
13	Cracovia II	2	1	1-2
13	Wisłoka Dębica	2	1	1-2
15	Korona II Kielce	2	1	3-5
16	Podlasie Biała Podlaska	2	1	2-5
17	Naprzód Jędrzejów	2	0	1-3
18	Świdniczanka Świdnik	2	0	2-5

Korona II Kielce - Podlasie Biała Podlaska (2-2)

Naprzód Jędrzejów - Avia Świdnik (0-1)

Pogoń-Sokół Lubaczów - Czarni Połaniec (1-0)

Star Starachowice - Cracovia II (1-0)

Świdniczanka Świdnik - Siarka Tarnobrzeg (1-2)

Wisła II Kraków - Stal Kraśnik (1-0)

Wisłoka Dębica - KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski (0-1)

Wiślanie Skawina - Sparta Kazimierza Wielka (2-0)

Najbliższe spotkania (16-17 sierpnia)

Cracovia II - Pogoń-Sokół Lubaczów, 16 sierpnia, 12:00 w Rącznej

Czarni Połaniec - Wisłoka Dębica, 17 sierpnia, 17:00

KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - Wiślanie Skawina, 15 sierpnia, 19:29

Podlasie Biała Podlaska - Naprzód Jędrzejów, 15 sierpnia, 17:00

Siarka Tarnobrzeg - Sokół Kolbuszowa Dolna, 16 sierpnia, 17:00

Sparta Kazimierza Wielka - Star Starachowice, 15 sierpnia, 16:00

Stal Kraśnik - Avia Świdnik, 15 sierpnia, 17:00

Świdniczanka Świdnik - Korona II Kielce, 16 sierpnia, 16:00

Wisła II Kraków - Chelmianka Chelmem, 16 sierpnia, 12:00

Tymoteusz Maciąg

PIŁKA NOŻNA

Świąteczne emocje

Zwodnicy Kolbuszowianki i rezerwy Sokola Kolbuszowa Dolna będą walczyć o pierwsze punkty.

W najbliższy piątek (15 sierpnia) rozegrana zostanie pierwsza kolejka klasy okręgowej (grupa Dębica). Sokół zagra na wyjeździe a Kolbuszowianka zmierzy się przed własną publicznością z zawodnikami Stal II Mielec.

Kolejka 1: 16-17 sierpnia

Radomyślanka Radomyśl Wielki - Sokół II Kolbuszowa Dolna, 15 sierpnia, 11:00

Igłopol II Dębica - Lechia Sędziszów Małopolski, 17 sierpnia, 14:00

Chemik Pustków - Kamieniarz Goleмки, 15 sierpnia, 18:00

Dromader Chrzęstów - LKS Żyraków, 15 sierpnia, 17:00

Brzostowianka Brzostek - LKS Pustków, 17 sierpnia, 14:00

Smoczanka Mielec - Dąbrówka Stara Jastrząbka, 16 sierpnia, 17:00

Kolbuszowianka Kolbuszowa - Stal II Mielec, 15 sierpnia, 17:00

Piast Wadowice Górne - Victoria Czermin, 15 sierpnia, 17:00

js

Klasa B 2025/2026, grupa: Rzeszów VII - Kolbuszowa

Pierwszy gwizdek po przerwie

Już 23-24 sierpnia rozpocznie się emocjonujący sezon B klasy 2025/2026. Do rywalizacji przystępuje 12 drużyn, które w tej edycji będą walczyć o punkty i awans do wyższej ligi.

Czas na zapoznanie się z terminarzem pierwszych pięciu kolejki oraz drużynami, które będziemy śledzić przez najbliższy rok.

Kolejka 1 - 23-24 sierpnia

KS Dzikowiec - KS Hadykówka

LKS Hucina - Ostrovia Ostrowy Baranowskie

Kolbuszowianka II Kolbuszowa - Marmury Przyłęk

Artbud Werynianka Werynia - Błękitni Komorów

LKS Vigor Trzęsówka - Huragan Przedbórz

KS Ranizovia Ranizów - Korona Majdan Królewski

Kolejka 3 - 6-7 września

LKS Hucina - KA Hadykówka

Kolbuszowianka II Kolbuszowa - KS Dzikowiec

Artbud Werynianka Werynia - Ostrovia Ostrowy Baranowskie

LKS Vigor Trzęsówka - Marmury Przyłęk

KS Ranizovia Ranizów - Błękitni Komorów

Korona Majdan Królewski - Huragan Przedbórz

Kolejka 4 - 13-14 września

KS Hadykówka - Huragan Przedbórz

Błękitni Komorów - Korona Majdan Królewski

Marmury Przyłęk - KS Ranizovia Ranizów

Ostrovia Ostrowy Baranowskie - LKS Vigor Trzęsówka

KS Dzikowiec - Artbud Werynianka Werynia

LKS Hucina - Kolbuszowianka II Kolbuszowa

Kolejka 5 - 20-21 września

Kolbuszowianka II Kolbuszowa - KS Hadykówka

Artbud Werynianka Werynia - LKS Hucina

KS igor Trzęsówka - KS Dzikowiec

KS Ranizovia Ranizów - Ostrovia Ostrowy Baranowskie

Korona Majdan Królewski - Marmury Przyłęk

Huragan Przedbórz - Błękitni Komorów

js

Rusza A klasa

Już w najbliższy weekend (16-17 sierpnia) zawodnicy A klasy wrócą na boisko. W grupie Rzeszów III - Mielec mamy pięć drużyn z powiatu kolbuszowskiego.

Kolejka 1 - 16-17 sierpnia

Aserto Trześń - Czarni Trześń, 17 sierpnia, 16:00

Błękitni Siedlanka - Tempo Cmolasy, 16 sierpnia, 17:00

Hetman Dąbrówka Wisłoka - Florian Ostrowy Tuszowskie, 17 sierpnia, 11:00

Wilga Widelka - LKS Babicha, 17 sierpnia, 14:00

Pitmark Jaślany - Start Wola Mielecka, 15 sierpnia, 13:00

Strażak Grochowe - Atut Podborze, 16 sierpnia, 17:30

Sokół Pień - Kolorado Wola Chorzelska, 28 sierpnia, 19:30

Kolejka 2 - 23-24 sierpnia

Czarni Trześń - Kolorado Wola Chorzelska

Atut Podborze - Sokół Pień

Start Wola Mielecka - Strażak Grochowe

LKS Babicha - Pitmark Jaślany

Florian Ostrowy Tuszowskie - Wilga Widelka

Tempo Cmolasy - Hetman Dąbrówka Wisłoka

Aserto Trześń - Błękitni Siedlanka

Kolejka 3 - 30-31 sierpnia

Błękitni Siedlanka - Czarni Trześń

Hetman Dąbrówka Wisłoka - Aserto Trześń

Wilga Widelka - Tempo Cmolasy

Pitmark Jaślany - Florian Ostrowy Tuszowskie

Strażak Grochowe - LKS Babicha

Sokół Pień - Start Wola Mielecka

Kolorado Wola Chorzelska - Atut Podborze

Kolejka 4 - 6-7 września

Czarni Trześń - Atut Podborze

Start Wola Mielecka - Kolorado Wola Chorzelska

LKS Babicha - Sokół Pień

Florian Ostrowy Tuszowskie - Strażak Grochowe

Tempo Cmolasy - Pitmark Jaślany

Aserto Trześń - Wilga Widelka

Błękitni Siedlanka - Hetman Dąbrówka Wisłoka

Kolejka 5 - 13-14 września

Hetman Dąbrówka Wisłoka - Czarni Trześń

Wilga Widelka - Błękitni Siedlanka

Pitmark Jaślany - Aserto Trześń

Strażak Grochowe - Tempo Cmolasy

Sokół Pień - Florian Ostrowy Tuszowskie

Kolorado Wola Chorzelska - LKS Babicha

Atut Podborze - Start Wola Mielecka

js

<p>KORSO KOLBUSZOWSKIE</p> <p>WYDAWCA</p> <p>Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korsó Sp. z o.o. ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec tel. 17 788 41 80 NIP 817 0005118 REGON: 690006614</p>	<p>REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ</p> <p>Ul. Obronców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa czynna od pn. do pt. - godz. 8-18 tel. 17 744 45 96 mail: kolbuszowa@korsop.pl</p> <p>DANE DO PRZELEWU: AWR KORSO sp. z o.o. PEKAO I O. W Mielcu - 111240 2656 1111 0010 6715 5187</p>	<p>ZESPÓŁ REDAKCYJNY</p> <p>Bartosz Posłuszny redaktor naczelny tel. 519 132 924, mail: bposluszny@korsop.pl</p> <p>Kamil Ząbczyk dziennikarz tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korsop.pl</p> <p>Tymoteusz Maciąg dziennikarz - współpraca mail: spart.kolbuszowa@korsop.pl</p>	<p>DZIAŁ REKLAMY</p> <p>tel. 17 744 45 96 mail: kolbuszowa@korsop.pl</p> <p>Lucyna Pik tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl</p> <p>Marcin Serafin tel. 510 126 562, mserafin@korsop.pl</p> <p>Anna Czajkowska tel. 519 132 923, aczajkowska@korsop.pl</p>	<p>Joanna Serafin redaktor naczelna wydawnictwa Korsó tel. 510 103 940, jserafin@korsop.pl</p> <p>SKŁAD TYGODNIKA Graffi Studio Janusz Anston</p> <p>DRUK Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu</p>	<p>Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.</p> <p>Stowarzyszenie Mędzów Łubieskich</p> <p>IZBA WYDAWCÓW PRASY</p>
--	--	--	---	--	---

Styrycy

Doweipny

Rosyjski milicjant zatrzymuje jadącego wężykiem zaporozca. Otwierają się drzwi i wysiada jeden pijanutki, drugi, trzeci, czwarty, piąty... i tak do siedemnastu. Milicjant z niedowierzaniem patrzył, ale spostrzegł, że wszyscy są pijani, więc postanowił zatrzymać ich do wytrzeźwienia.

Na drugi dzień milicjant zaprasza ich do siebie i mówi:

- Panowie, powiedzmy, że przymknę tym razem oko, ale pokażcie mi, jak wleźliście w tyłu do auta?
Na parkingu zaczęli się wszyscy pakować do środka, ale jak by nie próbowali - wlażło szesnastu, a jeden zostawał. Ci co wleźli, pomysłili z trudem i mówią:
- A może ty wczoraj z nami nie jechałeś?
- Co? Jak to nie jechałem? A kto na harmonosce przygrywał?

Kowalski miał zrobić prezentację w banku.

Takie tam szkolenie. Wszedł do sali, podłączył laptopa i projektor. Gdy już był gotowy, prosi kogoś z sali:

- Proszę o zgaszenie światła i zaczynamy... Nikt się nie ruszył. Więc prowadzący ponawia prośbę:

- Proszę państwa, proszę o zgaszenie światła i zaczynajmy prezentację...

Ponownie nikt się nie ruszył. Na sali cisza. Koleś pomyślał, że to mało komunikatywni odbiorcy i zaczął sam szukać wyłącznika. Dochodzi do jednej ściany, nie ma. Na drugiej też nie ma. Trzecia, czwarta... Nigdzie nie ma wyłącznika. Zdesperowany pyta:

- Proszę państwa, gdzie u was się gasi światło? W końcu ktoś przerwał milczenie i wyłumaczył panu, że w banku urzędniccy wychodzili i nie gasili światła. Więc dyrekcja się wkurzyła i zamontowała czujniki ruchu. Światło włączało się na ruch w pomieszczeniu...

- No dobrze, ale jak robicie w takim razie prezentację?

Na co ktoś z sali nieśmiało:

- No, siedzimy sobie nieruchomo...

- Dlaczego tak leżysz człowieku? - pyta policjant.

- Bo leżę sobie! Nie mogę?

- Nie! - mówi policjant.

- A części od roweru mogą leżeć na chodniku?

- No mogą.

- To ja dętka jestem!

Przyjeżdża facio z usterką do warsztatu i pyta się mechanika, ile to będzie kosztowało. Na to mechanik:

- U nas się liczy godzinowo, niezależnie od usterek. Płaci pan nam za godzinę.

- Rozumiem, a jaka jest stawka godzinowa? Facio podchodzi do tablicy i czyta: "Stawka godzinowa - piętnaście złotych. Stawka

godzinowa, jeżeli klient siedzi obok i patrzy - dwadzieścia pięć złotych. Stawka godzinowa, jeżeli klient siedzi obok, patrzy i komentuje

- trzydzieści pięć złotych. Stawka godzinowa, jeżeli klient patrzy, komentuje i pomaga - sto

złotych.

- Czy zostaniesz moją żoną? - pyta się chlopak, kłęcząc przed wybranką serca.

- Nie wyjdę za ciebie. Mój przyszły mąż musi umieć dobrze gotować, prac, sprzątać, robić zakupy. Patrzeć we mnie jak w tęczę, wypęlić wszystkie moje życzenia...

- Rozumiem, wycofuję propozycję. Pozwól jednak, że nim wstanę z kłęczek, pomodlę się za tego biedaka.

Spyw Dunajecem. Góral opowiada jedną z wielu mroźnych historii.

- A wysłiśta państwo to wypadku na Sokolicy?

- Nie, a co się stało?

- To posłuchajta... Beto to tej jesieni. Wyciecka kaciola wylść na Sokolice, no to wiazujom, wiazujom as dośli do widokowego punktu.

A to je tako póka skalna, gdzie jest cysta metów psepaść, co prowdła som tam lańcychi, ale i tak niebezpiecznie jest. Kilku odwaznych podlazuje do lańcuchów i nagle do psepaści wpada psewodnik...

- Jezus Maria!!! - krzyczą pasażerowie. - I co się dalej stało, niechże pan szybko opowiadali!

- Jak to co siem stało? Wyciecka zlazła ze Sokolicy i w Scawnicy kupili nowy psewodnik za cy pindziesiąt.

Pracownik pewnej firmy, cechujący się nielichą nadwagą, bardzo poważnie zabrał się za odchudzanie. Rozpoczął rygorystyczną dietę, zaczął intensywnie ćwiczyć, a nawet zmienił trasę jazdy do pracy tak, aby omijać ulubioną cukiernię. Jednakże pewnego dnia wszedł do biura z wielkim tortem pod pachą i uśmiechem od ucha do ucha. Napadnięty natychmiast przez współpracowników odparł:

- Nie, nie, nic z tych rzeczy. To jest bardzo wyjątkowy tort. Ze względu na zamkniętą ulicę musiałem przejechać obok mojej starej cukierni. Gdy spojrziałem na wystawę, zobaczyłem to cudo, w pełnej krasie. Pomyślałem więc sobie "Boże, jeśli Twoją wolą jest, bym skosztował tego rarytasu, spraw, bym znalazł miejsce do zaparkowania tuż przed cukiernią". Nie uwierzycie - znalazłem to miejsce już za ósmym okrążeniem!

Spotyka się dwóch młodych Rosjan.

- Witaj, Misza! Co u ciebie słychać, nie widzieliśmy się tyle czasu...

- Za tydzień żenię się.

- Ooo, spotkałeś wreszcie jakąś interesującą kobietę?

- Nieee... Kumple chcą się napić...

Z Facebooka

- NA SYGNALE -

• UTRUDNIENIA • WYPADKI • KOLIZJE • POŻARY •

Grupa strażacka Kolbuszowa i okolice

Strona publiczna - 327 tys. członków

Ponad 12 700 użytkowników liczy grupa Na Sygnale - Kolbuszowa i okolice na Facebooku. To tam, jako pierwszy, dowiesz się o nagłych zdarzeniach na terenie powiatu kolbuszowskiego.

Czekam na dom



Fot. Przytulisko Kolbuszowa

Pyrek - uroczy 4-5 letni piesek przywiązany przed trzema dniami z Widelki. Spokojny, ufný wobec ludzi, bez agresji, łatwo zaadaptował się w stadzie. Tel. 601 909 026.

Dekadę temu na fotografii



Fot. Archiwum Korso

W sierpniu 2015 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Wernyi świętowała 80-lecie istnienia.